

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Odnosnie zarzutu II: **S. Z. (1)** poznał I. G. (1) przedstawiającego się jako B. G. (1) kilka lat temu. W/w byli bliskimi przyjaciółmi. I. G. (1) twierdził, że jest pracownikiem Sądu w Warszawie. Po jakimś czasie kontakt mężczyzn się urwał. W 2010 r. ponownie zaczęli się kontaktować, I. G. (1) twierdził, że nie było go w kraju, ponieważ zmienił pracę z Sądu na więziennictwo, a w ostatnim okresie był w W. B.gdzie pracował w więziennictwie, zaś obecnie pracuje jako funkcjonariusz służby więziennej na B.. Wszystkie te informacje były nieprawdziwe.

W 2010 r. I. G. (1) poinformował S. Z. (1), że jeden z komorników ma do sprzedania mieszkanie w okolicach ronda (...) i zaproponował mu wspólne obejrzenie mieszkania. Mężczyźni obejrżeli to mieszkanie, natomiast S. Z. (1) nie był wówczas zainteresowany jego kupnem.

W marcu - kwietniu 2012 roku S. Z. (1) ubiegał się o kredyt na zakup mieszkania z rynku wtórnego, ale bank odrzucił jego wniosek. W lipcu 2012 roku I. G. (1) poprosił go o pożyczkę kwoty 6500 zł. S. Z. (1) wziął wówczas pożyczkę w (...) Banku i przekazał I. G. (1) tę kwotę, nie biorąc żadnego pokwitowania. Po jakimś czasie I. G. (1) wracał do rozmów zakupu przez S. Z. (1) mieszkania i dopytywał o warunki kredytu jakie mu bank proponował. W rezultacie I. G. (1) zaproponował S. Z. (1) pomoc w tym zakresie. I. G. (1) chciał sam wziąć kredyt twierdząc, że ma taką zdolność kredytową, miał to być kredyt dla służb mundurowych w Narodowym Banku Polskim.

Następnie I. G. (1) miał przekazać pieniądze S. Z. (1) notarialnie lub na zasadzie wpisu do księgi wieczystej jako zabezpieczenie. Wobec powyższego I. G. (1) sukcesywnie potrzebował gotówki w celu sfinalizowania kredytu. I. G. (1) twierdził, że złożył dokumenty w Banku i kredyt w wysokości 280 000 zł został mu przyznany. I. G. (1) polecił S. Z. (1) P. S. – rzekomego pracownika banku (...), który zajmował się windykacjami komorniczymi. S. Z. (1) osobiście nie poznał P. S., kontaktował się z nim mailowo na jego adres:(...)..pl (...) wiadomość od P. S. otrzymał w dniu 09.07.2012 r. za pośrednictwem I. G. (1) z jednej z jego skrzynek: (...)..pl. (...) posiadał adresy: (...)..pl. (...) wiadomość była z ofertą trzech mieszkań i szczegółowym ich opisem, zdjęciami i ceną. Mieszkanie to było do kupna w drodze przetargu, który miał się rozpocząć 11.09.2012 r., a wadium wynosiło 9000 zł, które S. Z. (1) przekazał w ratach I. G. (1), gdyż ten zapewniał go, że wpłaci w/wym. kwotę w jego imieniu. W relacji mailowej P. S. zapewniał S. Z. (1), że pieniądze otrzymał. P. S. posługiwał się ponadto numerem (...) W dniu 11.09.2012 r. miała się odbyć pierwsza rozprawa, lecz kilka dni przed tym terminem S. Z. (1) otrzymał informację od P. S., że rozprawa nie odbędzie się ponieważ sędzia B. R.jest chora. Kolejną rozprawę przełożono z uwagi na nieobecność pracownika banku (...) otrzymał postanowienie S. (...) C. Karny z dnia 29.10.2012 r. o niekompetencji pracownika banku, i wyznaczeniu nowego terminu rozprawy oraz o zabezpieczeniu finansowym 30000 zł na poczet prawidłowości procesu. Z tej kwoty 30000 zł na początku listopada 2012 r. S. Z. (1) przekazał 7 000 zł I. G. (1) - również bez pokwitowania. S. Z. (1) pieniądze te zgromadził wypłacając 5800 zł ze swojego rachunku w (...) Banku, a kwotę 1100 zł pożyczając od P. G. (1). Kolejne rozprawy również były odraczane, m.in. z uwagi na trudności z przelaniem kredytu na zakup nieruchomości dla pracowników służb mundurowych, zaś spotkanie w Narodowym Banku Polskim w celu przelania pieniędzy przez bank na jego konto z konta I. G. (1) nie doszło do skutku. Następnie S. Z. (1) otrzymał informację sms od P. S. z dnia 21.11.2012 r., że z uwagi na niezadowolenie z pracy P. S. bank wyznacza dla niego inną osobę, M. R. (1) tel. (...), pod którą podszywał się I. G. (1). W późniejszych sms-ach z nr (...) M. R. (1) wskazała do siebie nowy nr: (...). Adres mailowy do M. R. (1) to (...)..pl. (...) U. - R. poza sms-ami i e-mailami S. Z. (2) kontaktował się również telefonicznie. Po głosie S. Z. (1) wywnioskował, że była to kobieta w wieku powyżej 40 lat, z charakterystycznym piskliwym głosem. Korespondencja z M. R. (1) trwała do lutego 2013 r. Później kontakt urwał się, natomiast I. G. (1) namawiał S. Z. (1) do zrezygnowania z tego mieszkania, z przetargu w którym brały udział trzy mieszkania. S. Z. (1) natomiast nalegał by I. G. (1) dokonał dla niego przelewu pieniędzy. I. G. (1) zaproponował wypłatę tych pieniędzy, ale w dniu kiedy miało to nastąpić przekazał S. Z. (3) informację, że jego konto zostało zablokowane, ponieważ nie zapłacił podatku w kwocie 9 000 zł od przyznanego kredytu. W dniu 05.02.2013 r. po namowie I. G. (1) S. Z. (1) przekazał mu do 7 000 zł na w/wym. podatek, również nie biorąc pokwitowania. S. Z. (1)

uzyskał informację od I. G. (1), że zarzucano mu w pracy, że wziął kredyt, mieszkania nie kupił i żyje z odsetek. I. G. (1) poinformował S. Z. (1), że pod koniec 2012 r. przeniesiono go do pracy na ul. (...) do centrali służb więziennictwa. Po uregulowaniu podatku kredyt został I. G. (1) na wniosek pracodawcy cofnięty. Mężczyzna zapewniał S. Z. (1), że nie straci mieszkania, gdyż postara się o kolejny kredyt, ale już na mniej preferencyjnych warunkach. W rezultacie I. G. (1) namówił S. Z. (1) na rezygnację z przetargu i zakup innego mieszkania. I. G. (1) twierdził, że rezygnacja z przetargu trochę potrwa, że jego aplikant złożył już wniosek do Sądu o rezygnację z przetargu, na potwierdzenie tego aplikant, tj. A. M. (1) przesłała S. Z. (1) sms w dniu 22.04.2013r. z numeru (...). Następnie w/wym. aplikantka kontaktowała się z S. Z. (1) wskazując kolejne daty rozpraw sądowych i prosząc o nr konta w celu zwrotu wadium i kwoty 10 000 zł (zabezpieczenia sądowego). Z relacji od I. G. (1), który twierdził, że rozmawiał z aplikantką, po uprawomocnieniu się wyroku w sprawie odstąpienia od przetargu mieli zwrócić S. Z. (1) wszelkie koszty. Ostatecznie S. Z. (1) nie otrzymał żadnego dokumentu o wycofaniu z przetargu, również nie zwrócono mu pieniędzy w kwocie 19 000 zł (wadium, opłata sądowa).

Następnie I. G. (1) poinformował S. Z., że wycofanie z przetargu doszło do skutku, oraz że wziął inny kredyt pod hipotekę swojego mieszkania przy ul. (...) w W., a kredyt ten wziął wspólnie ze swoją bratową D.. I. G. (1) rzekomo szukając kolejnego mieszkania przez komornika B. dotarł do innego komornika - M. R. (2). I. G. (1) pokazał S. Z. (1) mieszkanie na osiedlu (...) (B.). Mieszkanie to odpowiadało S. Z. (1) i za pośrednictwem R. przystąpiono do sporządzania dokumentacji. Wadium na to mieszkanie wynosiło 20 000 zł. S. Z. (1) przekazał bez pokwitowania I. G. (1) kwotę 5 000 zł, którą pożyczył od znajomych. Wcześniej rzekomo drugi kredyt został przyznany I. G. (1) przez bank (...), była to kwota 367 000 zł, z której I. G. (1) miał 220 000 zł przeznaczyć na zakup mieszkania na osiedlu (...), a resztę pieniędzy z kredytu miał otrzymać S. Z. (1). Z relacji od I. G. (1) dowiedział się, że R. wyjechała z kraju do chorego syna, a sprawę do sfinalizowania przekazała pracownikowi banku (...) nr tel. (...) adres (...)

Na przygotowanie dokumentów przez pracownika banku (...) przekazał I. G. (1) kwotę 650 zł (bez pokwitowania). Ponownie powtórzyła się sytuacja z zablokowaniem konta I. G. (1) za nieopłacenie przez niego kolejnego podatku. I. G. (1) twierdził, że dokonał przelewu części pieniędzy na rachunek S. Z. (1), ale mężczyzna żadnych pieniędzy nie otrzymał. Następnie I. G. (1) twierdził, że na kolejny podatek brakuje mu 3 000 zł oraz namawiał S. Z. na kolejną pożyczkę. W rezultacie I. G. (1) namówił S. Z. (1) na kolejną pożyczkę w P., mówiąc by skontaktował się z J. K.. S. Z. (1) otrzymał pożyczkę w kwocie 1500 zł i przekazał ją bez pokwitowania I. G. (1).

Wszystkie toczące się postępowania komornicze i kredytowe oraz występujące w nich osoby były fikcyjne. Pod przykrywką tych fikcyjnych osób działał oskarżony. Fikcja ta była stworzona przez oskarżonego w celu uzyskania od S. Z. (1) przekazanych przez niego kwot pieniężnych, które na swoje potrzeby przeznaczał oskarżony.

Odnośnie zarzutu III: Ponadto w listopadzie 2012 r. I. G. (1) namówił S. Z. (1) by wziął na abonament w sieci P. telefon (...) 5. I. G. (1) miał dokonać cesji i sam opłacać rachunki z telefonu. W rzeczywistości oskarżony nie miał takiego zamiaru. S. Z. (1) zgodził się na powyższe i w tym celu w dniu 12.11.2012 r. udał się z I. G. (1) do salonu (...) przy Al. (...), róg ul. (...) i podpisał umowę na powyższy aparat, który z pudełkiem, gwarancją i umową przekazał I. G. (1). Faktury zgodnie z umową były przekazywane na adres mailowy S. Z. (4), a on przesyłał je na adres I. G. (1):(...).pl. (...) dzień 21.08.2013 r. wartość niezapłaconych faktur z tytułu powyższej umowy wyniosła około 1179,96 zł oraz z uwagi na nie płacone faktury naliczono karę w kwocie 2134,13 zł i w dniu 12.08.2013 r. zerwano przedmiotową umowę. Numer abonencki przyznany na podstawie tej umowy to: (...)

Z odpowiedzi udzielonej przez bank (...) wynika, że zarówno P. S. jak i M. R. (1) nie są i nie byli pracownikami w/wym. Banku. Ustalono, że numery: 730 795 095 (numer wzięty przez S. Z. (1)), (...); (...); (...) (numery, którymi posługiwał się I. G. (1)), (...); (...)(numery rzekomo należące do M. R. (1)), (...)(numer rzekomo należący do A. W. (1)), (...)(numer, którym rzekomo posługiwał się P. S.),(...)(numer, którym rzekomo posługiwała się A. M. (1)), (...), (...) (numery, którymi rzekomo posługiwał się prawnik I. G. (1)), (...) (numer, którym rzekomo posługiwała się osoba z NBP), (...)(numer, którym rzekomo posługiwał się komornik A. B.),(...)(numer, którym rzekomo posługiwała się M. G. (1)) posługiwały się wymiennie tymi samymi aparatami telefonicznymi, o tych samych numerach (...). Ponadto ustalono, że w okręgu Sądu Apelacyjnego w Warszawie nie ma komorników o nazwiskach A. B. i M. R. (2).

Odnosnie zarzutu I: **P. G. (2)** w lipcu 2010 r. poszukiwał do wynajęcia mieszkania w W.. Znalazł na portalu G. ogłoszenie dotyczące mieszkania na ul. (...). Zadzwoił na wskazany numer (...) i umówił się na obejrzenie mieszkania. Mieszkanie to pokazał mu I. G. (1), który przedstawił się jako osoba uprawniona do dysponowania lokalem i na następny dzień umówili się na podpisanie umowy i przekazanie zaliczki za pierwsze 3 miesiące najmu. Następnego dnia I. G. (1) sporządził umowę, na jej odwrocie wpisując m.in. przyjęcie od P. G. (2) kwoty 3900 zł za czynsz w kwocie 1200 zł miesięcznie oraz kaucji 300 zł na poczet rozliczeń zużycia wody i pozostałych opłat eksploatacyjnych. P. G. (2) po raz kolejny widział się z I. G. (1) w dniu 15.10.2010 r., kiedy to przyszedł na umówione telefonicznie spotkanie po odbiór pieniędzy za kolejne 3 miesiące wynajmu. P. G. (2) ponownie przekazał I. G. (1) kwotę 3900 zł, a adnotację o tym I. G. (1) umieścił na umowie najmu. W grudniu 2010 r. zjawił się u P. G. (2) właściciel mieszkania przy ul. (...) Z.. Właściciel mieszkania wyjaśnił, że I. G. (1) wynajmuje od niego mieszkanie, zaś o tym, że I. G. (1) podnajął mieszkanie nie wiedział. W późniejszych rozmowach z J. Z. dowiedział się, że I. G. (1) nie płacił na bieżąco za wynajem, a zalega z opłatami za listopad i grudzień 2010 r. Mężczyźni próbowali skontaktować się z I. G. (1), ale miał wyłączony telefon. Wobec tego mężczyźni wypowiedzieli I. G. (1) umowy. Następnie P. G. (2) z J. Z. podpisał umowę na wynajem mieszkania, w którym pozostał do końca lipca 2011 r. Wobec powyższego P. G. (2) wynajmując mieszkanie od J. Z. musiał po raz drugi zapłacić za wynajem za styczeń 2011 r.

Odnosnie zarzutu VII : **P. G. (1)** poznał I. G. (2) w maju 2011 r. przez S. Z. (1). I. G. (1) przedstawił się jako B.. W styczniu 2013 r. podczas jednej z rozmów I. G. (1) zapytał P. G. (1), czy nie chciałby kupić samochodu, gdyż zna komornika A. B., który może pomóc w kupnie samochodu z licytacji komorniczej. I. G. (1) dzwonił do w/wym. w obecności P. G. (1) i S. Z. (1). Rozmowa dotyczyła krótkiej informacji o samochodzie, w trakcie której I. G. (1) zapisywał na kartce dane auta tj. V. (...), rocznik 2008, cenę 18 500 zł, kolor czarny, diesel. Po czym zostawił im tę kartkę mówiąc, że komornik skontaktuje się z P. G. (1) w sprawie samochodu. Po jakimś czasie I. G. (1) skontaktował się z P. G. (1) dzwoniąc by przygotował ksero swojego dowodu osobistego w celu kupna tego pojazdu, a dowód aby w razie spotkania miał ze sobą. W trakcie rozmów I. G. (1) oświadczył, że jednak pełna kwota zakupu auta jest wyższa i wynosi 19 500 zł. P. G. (1) zgodził się na tę kwotę. W dniu 12.02.2013 r. otrzymał wiadomość sms z numeru (...) o treści: komornik B. A. wzywa p. P. G. (1) w dniu 6.03.2013r w godz. 12:00-22:00 w sprawie wykupienia długu na ul. (...), stawiennictwo obowiązkowe". Do przekazania pieniędzy I. G. (1) na zakup samochodu z jego strony nigdy nie doszło, gdyż pieniądze na ten cel miał mu pożyczyć S. Z. (1), który z kolei miał je otrzymać z rzekomo udzielonego kredytu przez NBP dla I. G. (1). P. G. (1) stracił zainteresowanie zakupem pojazdu, a prowadzone rozmowy traktował jako wstępne i nie był zdecydowany na zawarcie umowy.

Odnosnie zarzutu VIII: I. G. (1) w 2012 r. zaproponował **R. J. (1)** współpracę, która miałaby polegać na tym, że on weźmie w ajencję sklep (...), a R. J. (1) zatrudni w nim jako kierownika, który prowadziłby ten sklep. Na ten cel I. G. (1) rzekomo potrzebował środków finansowych w kwocie około 5 000 zł. w rzeczywistości oskarżony nie miał zamiaru prowadzenia sklepu i zatrudniania w nim pokrzywdzonego. I. G. (1) zapytał R. J. (1), czy mógłby mu pożyczyć pieniądze lub je zorganizować. I. G. (1) twierdził, że część ich sam pozyska jako pożyczkę z P. ale części mu zabraknie. I. G. (1) namówił R. J. (1) na pożyczkę w P. w kwocie maksymalnej jaką wtedy P. przyznawał na dowód osobisty, tj. 2000 zł. R. J. (1) zawarł umowę pożyczki na swoje dane, ze wskazaniem adresu odbierania rat spłaty kredytu ok. 200 zł przez P. na ul. (...) w W.. To miały być cotygodniowe raty. W obecności I. G. (1) podpisał umowę, a następnie przekazał I. G. (1) kwotę 2000 zł zgodnie z ich ustną umową, iż I. G. (1) będzie dokonywał spłaty w/wym. kredytu.

Przed końcem listopada 2012 r. R. J. (1) otrzymywał sms-y z P. z informacją, że jego kredyt nie jest spłacany, wzywające go jednocześnie do jego spłaty. Na dzień 27.08.2013 r. zadłużenie z tytułu zaciągniętego kredytu w P. w kwocie 2000 zł wynosiło 3915,06 zł z czego I. G. (1) spłacił kwotę 736 zł.

Odnosnie zarzutów V i VI: I. G. (1) był w związku partnerskim z **T. M..** Mężczyźni mieszkali na ul. (...) w W.. T. M. był zapewniany przez I. G. (1), iż pracował w służbie więziennej oraz prowadził własną działalność gospodarczą szkoleniową, w ramach której współpracował ze służbą więzienną, co było nieprawdą. W okresie od 13.07.2012 r. do 10.06.2013 r. I. G. (1) pożyczył pieniądze od T. M. w łącznej kwocie 27400 zł, na różne cele, nie mając zamiaru ich zwrotu. Ponadto I. G. (1) nie zwrócił T. M. laptopa marki A. model X seria numer: (...) zakupionego przez T. M. w dniu

12.07.2012 r. za kwotę 2099 zł z oprogramowaniem (...) o wartości 199 zł. I. G. (1) zapewniał T. M., że laptopa pożyczył bratowej D. G., następnie kilkakrotnie go pożyczał i zwracał. Ostatecznie I. G. (1) zabrał go 01.10.2013 r. i do 21.11.2013 r. czyli do momentu gdy został zatrzymany nie zwrócił T. M.. Nie ma jednak podstaw do jednoznacznego ustalenia, iż oskarżony gdyby pozostał na wolności nie zwrócił by tego laptopa, i że miał zamiar trwale go przywłaszczyć.

Odnośnie zarzutu IX: I. G. (1) w lutym 2013 r. przygotowywał się do doprowadzenia **M. K. (1)** do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 50 000 zł, poprzez namowę na zakup mieszkania w W. przy ul. (...). W trakcie spotkania I. G. (1) dowiedział się, że chciałaby w przyszłości kupić mieszkanie. W lutym 2013 r. G. odwiedził ją i S. Z. (1) w ich pracy i zapytał czy chciałaby kupić mieszkanie na Ż. przy ul. (...). Mieszkanie to miało być z jego relacji tanie za około 50000 zł, ponieważ miał je na sprzedaż jego znajomy komornik. I. G. (1) pokazywał to mieszkanie S. Z. (1), który zrobił dla M. K. (1) zdjęcia mieszkania. Kobieta mieszkania nie oglądała ponieważ chciała najpierw omówić i uzgodnić szczegóły jego zakupu z tym komornikiem. Na wstępie wystarczyły jej zdjęcia, które zrobił S. Z. (1). I. G. (1) próbował dalej namówić kobietę na to mieszkanie, twierdził, że umówi ją z tym komornikiem. Kobieta w związku z podejrzeniami odnośnie oszustwa ze strony I. G. (1) nie przekazała mu żadnych pieniędzy na zakup mieszkania, nie wyraziła nigdy woli zakupu tego mieszkania, nie dokonano żadnych konkretnych ustaleń dotyczących jego zakupu.

Odnośnie zarzutów X i XI: **K. Ś.** poznała I. G. (1) przez S. Z. (1) i P. G. (1) na wspólnym grillu. I. G. (1) przedstawił się jako B., dyrektor więzienia na B. w W.. Później K. Ś. spotykała się z I. G. (1) przy nadarzających się okazjach, na imprezach okolicznościowych, spacerach. Gdy I. G. (1) był w mieszkaniu przy ul. (...) w dniu 29.06.2013 r., poprosił K. Ś. o pożyczkę w kwocie 800 zł, jak twierdził na życie, ponieważ Urząd Skarbowy zablokował mu konto. Umówili się, że pieniądze zwróci jej po dwóch dniach tj. 1 lipca 2013 r. K. Ś. zgodziła się na powyższe i przekazała I. G. (1) tę kwotę bez żadnego pokwitowania. Oskarżony nie miał zamiaru zwrotu tej kwoty, przynajmniej w całości. Później w rozmowie I. G. (1) proponował kobiecie wynajęcie swojego mieszkania w W. przy ul. (...), twierdził, że jest właścicielem tego mieszkania i wynajmie je za kwotę 1200 zł, twierdząc, że w stosunku do tego mieszkania, które obecnie K. Ś. wynajmuje jego będzie tańsze. K. Ś. poinformowała I. G. (1), że jego propozycję wynajęcia mieszkania (...) i da mu później znać czy jest zainteresowana. Po kilku dniach otrzymała na swojego maila z adresu mailowego I. G. (1): (...).pl zdjęcia powyższego mieszkania. Z uwagi jednak, że po dwóch dniach otrzymywała od G. wiadomości sms, że wpłacił jej pieniądze na konto, a po sprawdzeniu okazało się, że pieniędzy jej jednak nie zwrócił nie odpowiadała mu w sprawie jego oferty z mieszkaniem. Pokrzywdzona straciła zainteresowanie wynajęciem mieszkania. Nigdy nie doszło do uzgodnienia jakichkolwiek konkretnych szczegółów wynajęcia mieszkania, a pokrzywdzona nie była zdecydowana na jego wynajęcie. Dopiero po dwóch tygodniach kiedy to wielokrotnie dzwoniła i wysyłała sms-y do I. G. (1), zwrócił jej 400 zł. Pozostałej kwoty 400 zł I. G. (1) nie zwrócił pomimo, że wysłała mu na adres W. ul. (...) przedsądowe wezwanie do zapłaty kwoty 400zł z terminem płatności do dnia 30.08.2013 r.

Odnośnie pozostałych zarzutów: Ponadto I. G. (1) zamieszczał w internecie oferty wynajmu pokoju lub mieszkania położonego przy ul. (...) w W.. W/wym. mieszkanie było własnością A. K. (1), który nie udzielił zgody I. G. (1) na podnajmowanie mieszkania.

Na ogłoszenie I. G. (1) odpowiedziała **M. J. (1)**. Cena za wynajem wynosiła 1100 zł. Kobieta w dniu 28.10.2013 r. spotkała się z wynajmującym, który na ul. (...) pokazał jej mieszkanie. Na pytanie M. J. (1) dlaczego cena wynajmu jest taka niska odpowiedział, że żona raz w miesiącu chciałaby skorzystać z tego mieszkania, bo raz w miesiącu ma zjazdy na uczelni. Mężczyzna nadmienił, że wyjeżdżają do K., gdzie będą mieszkać, a żona robi doktorat w W.. Poinformował ponadto, że jest jeszcze kilka osób, które chcą obejrzeć to mieszkanie i wieczorem poinformuje ją w sprawie wynajmu. Ustalili również, że w przypadku, gdyby była zainteresowana będzie mogła wpłacić jedynie kaucję za wynajem w wys. 1000 zł. Następnego dnia, tj. 29.10.2013 r. otrzymała z numeru (...) wiadomość sms od osoby podającej się za M. G. (1) z prośbą o kontakt, gdyż jej mąż jest w pracy. M. J. (1) skontaktowała się z tą kobietą, która powiedziała, że mogą podpisać wstępną umowę. Umówiły się na dzień 30.10.2013 r. na ul. (...). Od (...) otrzymała drugi telefon do „męża” (...). Następnie spotkała się z wynajmującym w centrum Handlowym, gdzie zawarli umowę najmu mieszkania (z umowy wynikało, że wynajmującym jest I. G. (1)), a M. J. (1) wręczyła mu kwotę 1000 zł tytułem kaucji. Ustalili, że szczegółowy aneks podpiszą 04.11.2013 r., i wówczas nastąpi przekazanie kluczy. W dniu 07.11.2013 r. (...) skontaktowała się z M. J. (1) informując ją, że wynikła dziwna sytuacja i że musi szukać nowego mieszkania.

Przekazanie kluczy przesunięto na piątek. M. J. (1) w dniu 08.11.2013r. od I. G. (1) otrzymała wiadomość z pytaniem, kiedy ostatnio kontaktowała się z nią jego żona. I. G. (1) poinformował ją następnie o fakcie zaginięcia jego żony. I. G. (1) podniósł, że jedzie zgłosić powyższy fakt na Policję, w Prokuraturze, gdzie jest przesłuchiwany na okoliczność samobójstwa jego żony. I. G. (1) potem zapewniał M. J. (1), iż jest umówiony w zakładzie pogrzebowym. W tym czasie I. G. (1) cały czas zapewniał kobietę, że zwróci jej pobraną kaucję, do czego jednak nie doszło.

W podobny sposób jak wyżej opisany zostało oszukanych wiele osób.

R. K. (1) w dniu 07.11.2013 r. znalazł na portalu gumtree ofertę wynajmu mieszkania za 1200 zł oraz kaucję „do ustalenia”. Numer ogłoszeniodawcy to: (...), (potem posługiwał się również numerem (...)). Po kilku dniach zadzwonił na wskazany numer i umówił się na obejrzenia mieszkania na ul. (...) w W.. Mężczyzna który przyszedł przedstawił się jako G.. Wynajmujący zaproponował wynajem mieszkania poza największym pokojem, gdyż jak stwierdził z żoną wyjeżdżają do K. do pracy, jednak żona miała raz w miesiącu przyjeżdżać do tego mieszkania. Kwota wynajmu to 1200 zł, natomiast R. K. (1) na początek miał zapłacić kaucję w wysokości 1000 zł. Tego samego dnia poinformował I. G. (1), że chce wynająć mieszkanie. W dniu 09.11.2013 r. spotkali się i podpisali umowę wynajmu, a R. K. (1) wpłacił kaucję w wysokości 1000 zł. Przekazanie kluczy miało nastąpić 12.11.2013 r. Od dnia gdy miało dojść do przekazania kluczy I. G. (1) dzwonił i przekładał termin (podał mu też numer do żony M. G. (2) -(...)) wskazując trudności z firmą zajmującą się przeprowadzkami, a następnie wezwanie do pracy wskutek samobójstwa jednego z osadzonych w ZK na B., gdzie I. G. (1) miał pracować jako psycholog.

R. M. w dniu 12/13.11.2013 r. znalazł na portalu gumtree ogłoszenie I. G. (1) o wynajmie pokoju na ul. (...) za kwotę 500 zł. W ogłoszeniu podany był numer (...). W dniu 14.11.2013 r. zadzwonił pod wskazany numer i z wynajmującym umówił się na obejrzenie mieszkania. Mieszkanie znajdowało się na ul. (...) w W.. Wynajmujący poinformował mężczyznę, że opłata miesięczna wynosi 600 zł oraz rachunki, zaś kaucja 600 zł. R. M. zapytał, czy jest możliwość wynajęcia bez kaucji, i wówczas wynajmujący wskazał, że nie jest właścicielem mieszkania, że wynajmuje pokój ze swoją dziewczyną i musi zadzwonić do właścicielki. Odszedł od niego i wyglądało na to, że rozmawia z właścicielką. Po chwili powiedział, że właścicielka zgadza się, by za grudzień zapłacił tylko 600 zł, a na koniec listopada tylko za rachunki. Powiedział, że może się wprowadzić albo od 18.11.2013 r. lub od 20.11.2013 r., gdyż nie wie kiedy wyprowadzi się para która obecnie zamieszkuje w tym pokoju, który jest do wynajęcia. Dodał, że ma kilka osób chętnych i jeśli chce wynająć pokój to najlepiej gdyby od razu wpłacił 600 zł. R. M. zgodził się i poszedł do bankomatu wypłacić pieniądze. W tym czasie zadzwoniła do niego właścicielka mieszkania - D. K. (1) z numeru (...)(wskazanego przez wynajmującego) i potwierdziła warunki oraz powiedziała, że umowę podpiszą w dniu 21.11.2013 r. Gdy wrócił przekazał I. G. (1) 600 zł, a on odręcznie sporządził mu pokwitowanie. Wynajmujący pokazał mu dowód osobisty na nazwisko G.. Następnie R. M. otrzymał od I. G. (1) smsa, że zgubił telefon i aby pisał do niego na numer (...). W dniu 20.11.2013 r. mężczyźni umówili się, że następnego dnia R. M. się wprowadzi. Do powyższego jednak nie doszło.

I. B. w dniu 15.11.2013 r. znalazł na portalu gumtree ogłoszenie o wynajmie mieszkania za kwotę 1100 zł. W ogłoszeniu podany był numer (...). W dniu 15.11.2013r. zadzwoniła pod wskazany numer i z wynajmującym I. G. (1), który przedstawił się kobiecie jako B., umówiła się na 16.11.2013 r. na obejrzenie mieszkania. Mieszkanie znajdowało się na ul. (...) w W.. Mężczyzna poinformował ją, że wyjeżdża z żoną i dzieckiem na dwa lata do K. i jeden pokój będzie zamknięty, gdyż tam będą trzymać swoje rzeczy. Mężczyzna - B. powiedział, że za mieszkanie jest kaucja w kwocie do uzgodnienia od 300 do 500 zł, że była już para która też jest zainteresowana wynajmem. Potem I. G. (1) zadzwonił do niej i powiedział, że najlepiej by było gdyby kaucja wynosiła 500 zł, na co się zgodziła. Pojechała do domu, wzięła pieniądze i tego samego dnia przekazała wynajmującemu 500 zł na poczet kaucji, a on odręcznie sporządził jej pokwitowanie. Pokazał jej dowód osobisty na nazwisko G.. Umówili się, że 21.11.2013 r. będzie mogła przejąć mieszkanie i wtedy podpiszą umowę, do czego ostatecznie nie doszło.

M. K. (2) w dniu 16.11.2013 r. znalazła na portalu gumtree ogłoszenie o wynajmie mieszkania za kwotę 1150 zł. W ogłoszeniu podany był numer (...). W dniu 16.11.2013 r. zadzwoniła pod wskazany numer i z wynajmującym I. G. (1), który przedstawił się kobiecie jako B. G. (2), umówiła się na 17.11.2013 r. na obejrzenie mieszkania. Mieszkanie znajdowało się na ul. (...) w W.. Mężczyzna - B. G. (2) poinformował ją, że wyjeżdża z żoną i dzieckiem na dwa lata

do K. i jeden pokój będzie zamknięty, gdyż raz w miesiącu żona będzie przyjeżdżać, gdyż pisze doktorat. Mężczyzna powiedział, że za mieszkania jest kaucja w kwocie 1150 zł, że była już para z U. i kobieta w ciąży, którzy też są zainteresowani wynajmem i najlepiej by było gdyby pieniądze wpłaciła od razu, gdyż będzie to dla niej zabezpieczenie, że nikomu innemu już go nie wynajmie, na co M. K. (2) się zgodziła. Z bankomatu wypłaciła 1150 zł i przekazała wynajmującemu, a on odręcznie sporządził jej pokwitowanie. Pokazał jej dowód osobisty na nazwisko G.. Umówili się, że 21.11.2013 r. będzie mogła przejąć mieszkanie i wtedy podpiszą umowę, do czego nie doszło.

M. K. (3) w dniu 29.11.2012 r. zapłaciła oskarżonemu kwotę 300 zł tytułem zapłaty „opłaty rezerwacyjnej” za wynajem w/w pokoju. Ofertę wynajmu tego pokoju znalazła na portalu gumtree. Obejrzała pokój i zdecydowała się go wynająć. Tak jak w pozostałych wypadkach oskarżony jednak nie udostępnił jej pokoju odwołując jego wydanie. Następnie pokrzywdzona zażądała od oskarżonego zwrotu pieniędzy i podała mu w tym celu numer konta. Oskarżony pieniędzy tych nie zwrócił.

A. M. (2) poszukiwał pokoju do wynajęcia w W.. Na portalu g. znalazł ogłoszenie o wynajęciu pokoju za 500 zł. Mężczyzna dostał zwrotną wiadomość z zdjęciami mieszkania. I. G. (1) oddzwonił na telefon podany przez A. M. (2) i mężczyźni umówili się na kontakt poprzez portal facebook. Następnie I. G. (1) poinformował A. M. (2) o konieczności wpłacenia przez niego zaliczki na poczet wynajmu pokoju na kwotę 200 zł. A. M. (2) dokonał w dniu 07.08.2013 r. przelewu na nr konta podany przez I. G. (1). Termin przeprowadzki A. M. (2) był początkowo ustalony na dzień 12-13.08.2013 r. I. G. (1) systematycznie przekładał termin przeprowadzki. I. G. (1) zapewniał A. M. (2), iż zwróci mu pobraną kwotę pieniędzy. Następnie I. G. (1) poinformował mężczyznę, iż nie wynajmie mu pokoju. Ostatecznie I. G. (1) nie zwrócił mu żadnych pieniędzy.

P. D. wynajęła mieszkanie przy ul. (...) w W. od I. G. (1) w sierpniu 2013 r. Na podpisanie umowy umówili się w tym mieszkaniu. Po podpisaniu umowy w dniu 19.08.2013 r. i wpłaceniu przez kobietę zaliczki na wynajem w wysokości 1200 zł zaciekało ją kim jest wynajmujący mężczyzna. w Internecie kobieta znalazła następujące informacje odnośnie I. G. (1) „oszust mieszkaniowy”, „karany”, „poszukiwany” i wówczas przestraszyła się gdyż wpłaciła mu już 1200 zł. Kobieta nie zamieszkała w tym mieszkaniu. Następnego dnia P. D. postanowiła sprawdzić w księdze wieczystej czy I. G. (1) jest właścicielem mieszkania i okazało się, że nie jest. Kobieta zadzwoniła do I. G. (1) i powiedziała, że chce zrezygnować. I. G. (1) obiecał jej, że jeszcze w tym samym dniu prześle pieniądze. Kobieta przesała mu swoje dane i numer konta bankowego. Następnie I. G. (1) zaczął do niej wydzwaniać i wypytywać co jest powodem rezygnacji z mieszkania, a po jakimś czasie P. D. poinformowała go o posiadanej wiedzy, iż nie jestem właścicielem mieszkania, na co I. G. (1) odparł, że właścicielem jest żona i jej brat. W rezultacie kobieta odzyskała pieniądze po wizycie na komisariacie i Policji u I. G. (1). Najpierw otrzymała 500 zł z umowy, a potem po ponownej interwencji Policji odzyskała też resztę.

T. Z. zainteresował się ogłoszeniem dotyczącym wynajmu pokoju przy ul. (...) w W. zamieszczonym w Internecie przez I. G. (1). Podczas spotkania w w/wym. mieszkaniu I. G. (1) przedstawił się T. Z. jako B. G. (2). I. G. (1) oświadczył T. Z., że przed podpisaniem umowy najmu mieszkania chciałby otrzymać zaliczkę w wysokości 400 zł. T. Z. zgodził się na powyższe i dokonał w dniu 20.08.2014 r. przelewu na kwotę 400 zł. Do podpisania umowy jednak nie doszło, a przyczyną była informacja, że właściciel mieszkania wymówił I. G. (1) umowę najmu mieszkania. T. Z. zwrócił się do I. G. (1) o zwrot wpłaconej zaliczki. W dniu 09.09.2014 r. I. G. (1) zwrócił przelewem T. Z. kwotę 400 zł.

M. F. we wrześniu 2013 r. podpisała z I. G. (1) umowę wstępną wynajmu mieszkania przy ul. (...) w W.. Kobieta wysłała mu przelewem kwotę 1100 zł tytułem kaucji. I. G. (1) poinformował M. F., że musi się przeprowadzić z uwagi na pracę. Przed przeprowadzką kobiety do w/wym. mieszkania powiedział jej, że nie zostanie oddelegowany do K. i musi zostać w mieszkaniu. I. G. (1) tego samego dnia oddał M. F. wpłaconą przez nią kwotę, również przelewem.

M. K. (4) i **A. K. (2)** we wrześniu 2013 r. znaleźli ogłoszenie w internecie odnośnie wynajmu mieszkania przy ul. (...) w W.. M. K. (4) zadzwonił do ogłoszeniodawcy i umówili się na spotkanie. Mężczyzna razem z żoną i córką pojechali na ul. (...) obejrzeć mieszkanie. Małżeństwo spisało umowę i wpłaciło kaucję tytułem pierwszej opłaty czynszowej w kwocie 1000 zł. I. G. (1) oświadczył małżeństwu, że jest pracownikiem Zakładu Karnego, dostał awans i jedzie do K. na

2 lata. Gdy nadszedł termin przeprowadzki I. G. (1) poinformował, że wyjazd się opóźni. Wobec faktu, iż małżeństwo wypowiedziało wcześniejszą umowę wynajmu dwie noce spędzili, razem z dzieckiem w hotelu, ponieważ nie mieli gdzie spać. Małżeństwo odzyskało pieniądze, w kwotach 100 – 200 zł.

K. S. (1) znalazła ogłoszenie wynajmu mieszkania przy ul. (...) w W.. Kobieta w dniu 05.09.2013 r. wpłaciła kwotę 1100 zł tytułem pierwszej opłaty czynszowej. Gdy K. S. (1) miała się wprowadzić do mieszkania I. G. (1) twierdził, że pojawiały się problemy z jego pracą. Mężczyzna przedłużał moment przeprowadzki K. S. (1). Trwało to ponad 2 miesiące. Ponadto w nieustalonym dniu od 13.09.2013 r. do 15.11.2013r. I. G. (1) pożyczył od niej 300 zł wskazując, że został okradziony. Z kobietą kontaktował się telefonicznie I. G. (1) i jego rzekoma żona. Następnie telefon I. G. (1) został wyłączony. Kobieta nie odzyskała wpłaconych pieniędzy.

Pod koniec sierpnia 2013 r. i w okresie 05.09.2013 r. - 18.09.2013 r. **M. A.** wraz z koleżanką **K. K. (1)** zaczęły szukać mieszkania. K. A. znalazła ogłoszenie na gumtree, a następnie umówiły się z oskarżonym na podpisanie umowy. Kobiety przelały I. G. (1) kaucję za mieszkanie w kwotach 300 zł i 200 zł. Spotkanie kobiet z I. G. (1) było ciągle przekładane. Kobiety poprosiły I. G. (1) o zwrot wpłaconych pieniędzy. Po prośbach kobiet I. G. (1) zwrócił im pieniądze.

Ł. K. szukał mieszkania od początku września 2013 r. Mężczyzna znalazł ofertę I. G. (1) odnośnie wynajmu mieszkania przy ul. (...) w W.. Ł. K. obejrzał mieszkanie i w dniu 11.09.2013 r. podpisał umowę. I. G. (1) zadzwonił do rzekomego właściciela mieszkania, następnie Ł. K. zapłacił tytułem kaucji za wynajem pokoju kwotę 600 zł. Po opuszczeniu akademika przez Ł. K. okazało się, że nie może się wprowadzić do mieszkania przy ul. (...) w W.. I. G. (1) oświadczył mu, że w mieszkaniu są lokatorzy oraz problem z narkotykami. Ł. K. zaczął domagać się od I. G. (1) zwrotu pieniędzy. Ł. K. nie odzyskał wpłaconych pieniędzy ani rzeczy pozostawionych w w/wym. mieszkaniu.

K. P. (1) w dniu 12.09.2013 r. znalazła na portalu internetowym g. ogłoszenie I. G. (1) odnośnie wynajmu pokoju przy ul. (...) w W.. Kobieta umówiła się z ogłoszeniodawcą na obejrzenie mieszkania I. G. (1) twierdził, że sam wynajmuje w/wym. mieszkanie, w którym mieszka ze swoją dziewczyną, a szukanie współlokatorów zlecił mu właściciel mieszkania. W dniu 12.09.2013 r. kobieta wpłaciła 100 zł zaliczki I. G. (1). Mężczyzna wystawił K. P. (2) pokwitowanie wpłaty zaliczki. I. G. (1) dzwonił w obecności K. P. (2) do właściciela mieszkania odnośnie wysokości zaliczki. Przeprowadzka K. P. (2) miała nastąpić w dniu 01.10.2013 r. Kobieta po przeanalizowaniu oferty wynajmu mieszkania przy ul. (...) w W. zdecydowała się zrezygnować z oferty wynajmu pokoju oraz zwróciła się do I. G. (1) z prośbą o zwrot wpłaconej zaliczki. I. G. (1) nie zamierzał zwracać kobiecie pobraną od niej zaliczkę, argumentując to tym, że właściciel mieszkania nie chce dokonać zwrotu pieniędzy. Następnie wynajmujący napisał K. P. (2) w smsie, iż pobrane od niej pieniądze przeleje na jej konto. K. P. (2) po przekazaniu danych potrzebnych do przelewu nie otrzymała przelewu na kwotę 100 zł lub zwrotu tej kwoty w gotówce.

R. K. (2) w dniu 17.09.2013 r. podpisała z I. G. (1), który przedstawił się kobiecie jako B., umowę najmu mieszkania. Mężczyzna pobrał od R. K. (2) 600 zł tytułem pierwszego czynszu. R. K. (2) rozmawiała telefonicznie z rzekomą właścicielką mieszkania, która wyraziła zgodę, aby I. G. (1) podpisał umowę. I. G. (1) zapewniał R. K. (2), iż poprzedni lokatorzy nie dostali kluczy do nowego mieszkania, w związku z czym kobieta nie mogła się wprowadzić. Następnie I. G. (1) informował R. K. (2), że do mieszkania była wzywana policja i znaleziono narkotyki, a właścicielka nie chciała już więcej wynajmować mieszkania. Kobieta ostatecznie nie odzyskała wpłaconych I. G. (1) pieniędzy.

A. K. (3) na portalu internetowym (...) zainteresował się ofertą wynajmu pokoju w mieszkaniu przy ul. (...) w W.. Ogłoszeniodawcą był I. G. (1), który przedstawił się jako B.. I. G. (1) oświadczył A. K. (3), że wynajmuje pokój w w/wym. mieszkaniu z narzeczoną, a w imieniu właścicielki mieszkania D. K. (1) szuka lokatora do drugiego pokoju. W dniu 18.09.2013 r. A. K. (3) podpisał z I. G. (1) umowę najmu mieszkania i wpłacił mu 500 zł tytułem kaucji. Do A. K. (3) zadzwoniła rzekoma właścicielka mieszkania oświadczając mu, że zapoznała się z umową najmu mieszkania. Ostatecznie mężczyzna nie wprowadził się do mieszanki przy ul. (...) w W., gdyż I. G. (1) i rzekoma właścicielka mieszkania poinformowały go, że lokatorzy nie chcą się wyprowadzić z mieszkania. A. K. (3) skontaktował się z I. G. (1), gdyż chciał zostawić swoje rzeczy w mieszkaniu przed wyjazdem na B. Rzekoma właścicielka mieszkania zapewniała

mężczyznę, że zostawi klucze (...) i będzie mógł zostawić swoje rzeczy. Następnie A. K. (3) bezskutecznie próbował skontaktować się z I. G. (1) i rzekomą właścicielką mieszkania. A. K. (3) po powrocie z B. uzyskał informację, iż I. G. (1) został zatrzymany. Mężczyzna nie uzyskał zwrotu wpłaconej kaucji.

R. L. chciał z narzeczoną **K. S. (2)** wynająć mieszkanie przy ul. (...) w W.. Para w dniu 20.09.2013 r. podpisała z I. G. (1) umowę najmu mieszkania i wpłaciła kaucję w kwocie 1000 zł. Po wpłaceniu pieniędzy zaczęły się problemy z przeprowadzką do mieszkania przy ul. (...). I. G. (1) informował parę, że ma się przeprowadzić do K., zmienić pracę. Ostatecznie para nie wprowadziła się do mieszkania. Parze udało się odzyskać od I. G. (1) w dniu 14.10.2013 r. kwotę 1000 zł.

D. M. numer do I. G. (1) znalazł na gumtree. I. G. (1) informował mężczyznę, iż mieszka w mieszkaniu przy ul. (...) w W., a właścicielka mieszkania, D. K. (1), zleciła mu znalezienie lokatorów. D. M. odebrał telefon od rzekomej właścicielki, iż zgadza się na to, że mężczyzna zapłaci I. G. (1) kwotę za wynajmem pokoju. Mężczyźni spotkali się na mieście. D. M. wpłacił w dniu 26.09.2013 r. I. G. (1) kwotę 600 zł tytułem kaucji za wynajem mieszkania. D. M. miał oczekiwać na wyprowadzkę pary zamieszkującej mieszkanie przy ul. (...). Gdy zbliżał się termin przeprowadzki D. M. do mieszkania I. G. (1) zadzwonił do niego z informacją, że para nie chce się wyprowadzić z mieszkania przy ul. (...) w W.. D. M. zgodził się wstrzymać z przeprowadzką do mieszkania przez tydzień. Po tym okresie ponownie wynikły problemy z mieszkaniem. Wówczas D. M. domagał się zwrotu wpłaconych pieniędzy. Rzekoma właścicielka mieszkania poinformowała mężczyznę, że pieniądze przekazała I. G. (1), który miał mu je zwrócić. W rezultacie mężczyzna nie odzyskał pieniędzy.

T. D. w dniu 27.09.2013 r. podpisała z I. G. (1) umowę najmu mieszkania przy ul. (...) w W.. Kobieta wpłaciła kaucję w kwocie 500 zł. I. G. (1) poinformował kobietę, że właścicielką mieszkania jest pani D.. I. G. (1) informował kobietę, że właścicielka mieszkania nie chce, żeby T. D. się wprowadziła. Następnie T. D. w dniu 19.11.2013 r. zgodziła się na udzielenie pożyczki I. G. (1) w kwocie 200 zł. T. D. mimo, iż domagała się od I. G. (1) zwrotu pieniędzy nie uzyskała od niego żadnych pieniędzy, ani z tytułu zwrotu kaucji ani zwrotu pożyczki.

M. B. wraz ze swoją dziewczyną **M. J. (2)** chcieli wynająć mieszkanie. Para znalazła ogłoszenie I. G. (1) odnośnie wynajmu mieszkania na ul. (...) w W.. Para pojechała do w/wym. mieszkania. I. G. (1) przedstawił się im jako B.. Cena wynajmu mieszkania wynosiła 1100 zł. Po podpisaniu umowy wpłaceniu przez parę w dniu 27.09.2013 r. w/wym. kwoty zaczęły się problemy z ich przeprowadzką do mieszkania. Para w końcu zrezygnowała z wynajmu mieszkania. M. B. i M. J. (2) wynajęli stancję na około trzy tygodnie. Po interwencjach pary w dniach 29.10.2013 r. i 30.10.2013 r. I. G. (1) zwrócił im łącznie kwotę 1200 zł. I. G. (1) zwrócił kwotę wpłaconej przez nich kaucji, ale nie dokonał zwrotu opłaty za stancję. M. B. dzwonił na policję, gdyż chciał żeby (...) oddał wszystkie pieniądze. Ponadto w dniu 14.10.2013 r. I. G. (1) przesłał parze podrobione potwierdzenia dokonania przelewów w banku na kwotę 1500 zł oraz 940 zł tytułem rozliczenia kaucji.

S. W. znalazła na portalu internetowym g. ogłoszenie I. G. (1) odnośnie wynajmu pokoju przy ul. (...) w W.. Kobieta umówiła się z I. G. (1) na spotkanie. Cena za wynajem pokoju wynosiła 600 zł. Kobieta została poinformowana, iż ma się kontaktować z panią K. rzekomą właścicielką mieszkania. I. G. (1) miał być zaufaną osobą właścicielki. S. W. podpisała umowę i wpłaciła w dniu 02.10.2013 r. kwotę 600 zł tytułem pierwszego czynszu. W dniu, w którym miała się wprowadzić okazało się, że obecne w mieszkaniu osoby nie chcą się wyprowadzić. W między czasie okazało się, że rzekoma właścicielka mieszkania ma problemy z alkoholem. W związku z powyższym S. W. nie może się wyprowadzić. S. W. zrezygnowała z wynajmu pokoju. Kobieta bezskutecznie próbowała odzyskać od I. G. (1) swoje pieniądze.

B. P. (1) znalazła na portalu internetowym g. ogłoszenie zamieszczone przez I. G. (1) odnośnie wynajmu pokoju przy ul. (...) w W.. Kobieta skontaktowała się z I. G. (1), który poinformował ją, iż wspólnie z dziewczyną poszukują współlokatorów do mieszkania. B. P. (1) umówiła się z nim na obejrzenie pokoju, a następnie w dniu 04.10.2013 r. wpłaciła kaucję w wysokości 600 zł. I. G. (1) poinformował kobietę, że nie jest właścicielem tego mieszkania i, że wynajmuje je z dziewczyną od trzech lat. W obecności B. P. (1) dzwonił do rzekomej właścicielki mieszkania, którą poinformował o podpisaniu umowy najmu mieszkania. W dniu 04.10.2013 r. rzekoma właścicielka mieszkania, pani

D., kontaktowała się telefonicznie z B. P. (1) dziękując jej za wpłacenie kaucji, które to pieniądze miał przelać na jej konto I. G. (1). B. P. (1) uzgodniła z I. G. (1), iż wprowadzi się do mieszkania od dnia 10.10.2013 r. Następnie B. P. (1) przewiozła do mieszkania część swoich rzeczy, które zostawiła w piwnicy. Wówczas I. G. (1) powiedział kobiecie, że poprzedni lokatorzy nie chcą opuścić mieszkania. W związku z powyższym B. P. (1) miała oczekiwać na wyjaśnienie sprawy przez właścicielkę mieszkania, panią D.. Kobieta dzwoniła do rzekomej właścicielki mieszkania, z którą umówiła się na spotkanie w celu wyjaśnienia zaistniałej sytuacji. Do w/wym. spotkania nie doszło. Ponadto B. P. (1) chciała zwrotu wpłaconej przez nią kaucji. B. P. (2) oświadczyła I. G. (1), iż nie jest już zainteresowana wynajmem pokoju. W dniu 04.11.2013 r. B. P. (1) odebrała swoje rzeczy z mieszkania przy ul. (...) w W.. I. G. (1) oświadczył kobiecie, że wyprowadza się z mieszkania i również chce zwrotu kaucji od rzekomej właścicielki, a w sprawie zwrotu kaucji B. P. (1) ma kontaktować się z właścicielką mieszkania. Następnie kontakt B. P. (1) z I. G. (1) i z rzekomą właścicielką mieszkania się urwał, a kobieta nie odzyskała wpłaconej kaucji.

N. P. znalazła w Internecie na portalu g.ofertę I. G. (1) dotyczącą wynajmu mieszkania przy ul. (...) w W.. N. P. umówiła się z I. G. (1), który przedstawiał się jako B. G. (2). Po obejrzeniu mieszkania kobieta podpisała w dniu 04.10.2013 r. z wynajmującym umowę, zapłaciła kaucję w wysokości 1200 zł i umówili się na przekazanie kluczy do mieszkania w dniu 08.10.2013 r. W dniu 07.10.2013r. I. G. (1) skontaktował się z N. P. informując ją, iż odezwała się do niego para, która chciała wynająć mieszkanie za kwotę 1300 zł. W związku z powyższym I. G. (1) zadał pytanie N. P. czy zapłaci wyższą kwotę. Kobieta nie wyraziła na to zgody. I. G. (1) oświadczył N. P., że umowa między nimi zawarta jest nieważna. N. P. umówiła się z I. G. (1) na zwrot wpłaconej przez nią kaucji w dniu 09.10.2013 r. Mężczyzna zadzwonił do N. P. i oświadczył jej, że zwróci jej pieniądze przelewem. I. G. (1) odciągał w czasie zwrot pieniędzy, uzasadniając to, m.in. złą sytuacją finansową oraz tym, iż jego żona popełniła samobójstwo. I. G. (1) poinformował kobietę, że na tym samym osiedlu mieszka jego rzekoma siostra M. G. (2) i podał N. P. numer telefonu do niej. N. P. umówiła się z rzekomą siostrą I. G. (1) i podała jej swoje dane do dokonania przelewu. N. P. umawiała się jeszcze na kilka spotkań z I. G. (1), do których ostatecznie nie dochodziło. Następnie I. G. (1) nie odbierał telefonów od niej. Kobieta udała się pod adres ul. (...) w W., gdzie uzyskała informacje od pracowników ochrony, że w mieszkaniu nr (...) mieszka razem para mężczyzn i nie było żadnego samobójstwa w mieszkaniu. N. P. nie odzyskała wpłaconej I. G. (1) kaucji w kwocie 1200 zł.

D. L. znalazła ogłoszenie I. G. (3) odnośnie wynajmu pokoju przy ul. (...) w W.. Mężczyzna oświadczył D. L., iż nie jest właścicielem mieszkania, jednocześnie zapewniał o swoim upoważnieniu przy podpisywaniu umowy. Kobieta podpisała z I. G. (1) umowę najmu mieszkania i w dniu 04.10.2013 r. wpłaciła mu kaucję 600 zł. Gdy miało dojść do przeprowadzki kobiety do w/wym. mieszkania I. G. (1) odwlekał ten moment powołując się na różne przyczyny. D. L. zrezygnowała z najmu mieszkania, jednak nie odzyskała wpłaconych pieniędzy.

S. S. (1) znalazł na portalu internetowym g. ofertę wynajmu pokoju przy ul. (...) w W.. I. G. (1) przedstawił się S. S. (1) jako B.. Mężczyźni umówili się na oglądanie pokoju. I. G. (1) przy S. S. (1) udawał, że rozmawia z panią K., właścicielką mieszkania, i uzgadnia z nią szczegóły wynajmu pokoju. W dniu 07.10.2013 r. mężczyźni podpisali umowę, a następnie S. S. (1) przekazał I. G. (1) kwotę w wysokości 600 zł tytułem czynszu. S. S. (1) został poinformowany, że z pokoju, który miał być wynajmowany zamieszkuje nadal para, która wyprowadzi się w przeciągu tygodnia. Po tygodniu okazało, że nadal istnieją problemy z wyprowadzką pary. S. S. (1) w końcu zrezygnował z wynajmu pokoju. Następnie mężczyzna stracił kontakt z I. G. (1) i nie odzyskał swoich pieniędzy.

D. D. (2) znalazła na portalu internetowym gumtree ogłoszenie odnośnie wynajmu pokoju w mieszkaniu przy ul. (...) w W.. Kobieta umówiła się I. G. (1), przedstawiającym się jako B., na spotkanie. I. G. (1) poinformował kobietę, że jest upoważniony do podpisania umowy przez właściciela, a obecni lokatorzy chcą się wyprowadzić. W związku z telefonem oskarżonego, który poinformował kobietę, że jest inna osoba chętna do wynajęcia mieszkania i że jest skłonna zapłacić zaliczkę od razu, D. D. (2) w dniu 08.10.2013 r. podpisała z I. G. (1) umowę najmu mieszkania i zapłaciła kaucję 600 zł. Gdy nadszedł termin przeprowadzki okazało się, że współlokatorzy w mieszkaniu przy ul. (...) w W. nie mogą się wyprowadzić. I. G. (1) poprosił kobietę, żeby oczekiwała na zwolnienie się mieszkania. D. D. (2) miała kontakt z rzekomą właścicielką tego mieszkania. W końcu D. dziura zaczęła domagać się zwrotu wpłaconej kaucji. Rzekoma

właścicielka mieszkania zapewniała ją, że pieniądze zostaną zwrócone. D. D. (2) umówiła się z rzekomą właścicielką na spotkanie, ale właścicielka nie przyjechała. D. D. (2) ostatecznie nie uzyskała zwrotu pieniędzy.

J. R. szukała w internecie ofert wynajmu pokoju. Kobieta znalazła ogłoszenie wynajmu pokoju w mieszkaniu przy ul. (...) w W., zadzwoniła i umówiła się na obejrzenie pokoju. W dniu 12.10.2013 r. J. R. podpisała z I. G. (1) umowę najmu mieszkania i wpłaciła kaucję w kwocie 500 zł. W wyniku działań I. G. (1) kobieta nie wprowadziła się do mieszkania, ani nie odzyskała pieniędzy.

K. K. (2) znalazł ogłoszenie na portalu internetowym gumtree dotyczące wynajmu pokoju w mieszkaniu przy ul. (...) w W.. Mężczyzna w dniu 13.10.2013 r. podpisał z I. G. (1) umowę najmu mieszkania i zapłacił kaucję w kwocie 600 zł. W dalszej kolejności wynikły problemy z wyprowadzką lokatorów z mieszkania. Po trzech tygodniach mężczyzna zrezygnował z wynajmu pokoju i chciał odzyskać pieniądze. Po naleganiach K. K. (2) I. G. (1) zwrócił mu wpłacone pieniądze.

W. T. w dniu 14 października 2013 r. na portalu internetowym gumtree znalazł ogłoszenie dotyczące wynajmu pokoju w mieszkaniu przy ul. (...) w W.. Mężczyzna w tym samym dniu umówił się na spotkanie z I. G. (1) i podpisał z nim umowę najmu mieszkania. I. G. (1) pobrał od W. T. kaucję w wysokości 620 zł tytułem kaucji. Następnie W. T. został poinformowany przez I. G. (1), że są problemy z wyprowadzką z mieszkania innych osób. Mężczyzna bezskutecznie domagał się zwrotu pieniędzy od I. G. (1).

A. S. znalazła ogłoszenie w Internecie odnośnie wynajmu pokoju przy ul. (...) w W.. Kobieta zadzwoniła i umówiła się z I. G. (1) na spotkanie w/wym. mieszkaniu, aby obejrzeć pokój. W czasie rozmowy I. G. (1), oświadczył A. S. o konieczności wpłacenia przez nią kaucji w wysokości miesięcznej opłaty. Kobieta w dniu 15.10.2013 r. podpisała umowę najmu mieszkania i wpłaciła kaucję w wysokości 300 zł. Gdy zbliżał się termin przeprowadzki, kobieta nie mogła się wprowadzić, gdyż poprzedni lokatorzy nadal przebywali w mieszkaniu. A. S. nie wprowadziła do mieszkania przy ul. (...) w W. oraz nie odzyska wpłaconych pieniędzy.

I. J. pod koniec października 2013 r. znalazła na portalu internetowym g (...) ogłoszenie I. G. (1) odnośnie wynajmu mieszkania przy ul. (...) w W.. Kobieta skontaktowała się z ogłoszeniodawcą i umówiła się na obejrzenie mieszkania. Podczas spotkania I. G. (1) przedstawił się kobiecie jako B. oraz oświadczył, że jest właścicielem mieszkania i mieszka z żoną. I. G. (1) ustalił wysokość kaucji na kwotę 200 zł. Kobieta podpisała z I. G. (1) umowę najmu mieszkania i wpłaciła w/wym. kwotę tytułem kaucji. I. G. (1) podczas ich spotkania w mieszkaniu przy ul. (...) w W.. Kobieta miała wprowadzić się do mieszkania w dniu 05.11.2013r. W wyniku nieporozumień między I. G. (1) a I. J. umowa między nimi została rozwiązana i I. G. (1) zwrócił kobiecie pobraną od niej kaucję.

A. K. (4) i **P. W.** chciały wynająć mieszkanie przy ul. (...) w W.. Kobiety w dniu 25.10.2013 r. podpisały z I. G. (1) umowę najmu mieszkania oraz wpłaciły kaucję w wysokości po 600 zł w dniach 25.10.2013 r. i 05.11.2013 r. A. K. (4) i P. W. przewiozły swoje rzeczy do w/wym. mieszkania. Następnie I. G. (1) oznajmił kobietom, że nie może przekazać im kluczy do mieszkania. Mężczyzna zwodził je mówiąc m.in. że ma problem z firmą towarową, aby mógł przewieźć swoje rzeczy. Ustalono, że I. G. (1) prześle pieniądze kobietom na konto, jednak pieniądze w kwocie 600 zł zostały zwrócone tylko P. W..

B. L. chciała wynająć od I. G. (1) mieszkanie przy ul. (...) w W.. Kobieta spotkała się z nim, aby obejrzeć mieszkanie. W dniu 26.10.2013 r. kobieta wpłaciła I. G. (1) zaliczkę w kwocie 200 zł na wynajem mieszkania. I. G. (1) przedłużył termin przeprowadzki kobiety, w związku z czym kobieta domagała się zwrotu wpłaconej kwoty. I. G. (1) miał przelać pieniądze na konto B. L., do czego nie doszło.

L. R. znalazł na portalu internetowym (...) ogłoszenie I. G. (1) odnośnie wynajmu pokoju w mieszkaniu przy ul. (...). Mężczyźni umówili się na spotkanie w w/wym. mieszkaniu i w dniu 30.10.2013 r. podpisali umowę najmu mieszkania. L. R. zapłacił I. R. kaucję w wysokości 600 zł oraz opłatę za czynsz w wysokości 530 zł. I. G. (1) przekazał informację L. R., że w mieszkaniu przebywają dwie osoby, które mają się wyprowadzić w przeciągu tygodnia. I. G. (1) oświadczył L. R., że pracuje w więzieniu przy resocjalizacji i ma ruchomy czas pracy, trudno go zastać. Następnie L. R. kontaktował

się z panią D., rzekomą właścicielką mieszkania. W dalszej kolejności I. G. (1) zwodził L. R. wmawiając mu, że rodzina zaginęła w Niemczech. Ostatecznie I. G. (1) nie odbierał telefonów od L. R.. I. G. (1) nie zwrócił pobranych od niego pieniędzy.

A. W. (2) szukał pokoju do wynajęcia na serwisie(...). Wówczas znalazł ogłoszenie I. G. (1). Mężczyzna zadzwonił pod podany w ogłoszeniu numer i umówił się na obejrzenie mieszkania. I. G. (1) poinformował A. W. (2), że nie był właścicielem mieszkania, właścicielką miała być D. K. (2). W dniu 30.10.2013 r. mężczyźni podpisali umowę najmu mieszkania, a A. W. (2) wpłacił zaliczkę w wysokości 300 zł. Pokój miał być wolny za dwa tygodnie. Gdy nadszedł czas przeprowadzki okazało się, że był problem z wyprowadzką poprzednich lokatorów. Następnie urwał się kontakt A. W. (2) z I. G. (1).

B. P. (3) w październiku 2013 r. szukając w Internecie ogłoszeń dotyczących mieszkań do wynajęcia w W. natrafiła na ogłoszenie I. G. (1), który oferował pokój do wynajęcia przy ul. (...). Kobieta skontaktowała się I. G. (1), który przedstawiał się jako B. G. (2). Kobieta po obejrzeniu mieszkania zdecydowała się na wynajem pokoju. I. G. (1) poinformował ją, iż kaucja wynosi 600 zł, a pokój obecnie zajmują dwie osoby, które mają wyprowadzić się w najbliższym czasie. Kobieta zdecydowała się tego samego dnia zostawić zaliczkę w kwocie 200 zł. I. G. (1) informował kobietę, że właścicielką mieszkania jest D. K. (1), w jej obecności dzwonił do rzekomej właścicielki mieszkania. Następnie B. P. (3) utrzymywała z I. G. (1) kontakt telefoniczny. I. G. (1) informował kobietę, iż opuszczenie mieszkania przez poprzednich lokatorów jeszcze potrwa. Kobieta zdecydowała się zrezygnować z wynajmu pokoju i domagała się zwrotu wpłaconej zaliczki. Kobieta kontaktowała się następnie z rzekomą właścicielką mieszkania, która zapewniała, że zwróci jej przelewem na konto kwotę zaliczki. Do powyższego nie doszło, B. P. (3) nie otrzymała zwrotu pieniędzy.

A. K. (5) w listopadzie 2013 r. znalazła na portalu internetowym gumtree ogłoszenie I. G. (1) dotyczące wynajmu pokoju na B.. A. K. (5) skontaktowała się z ogłoszeniodawcą, który podał jej adres mieszkania przy ul. (...) w W.. I. G. (1) informował A. K. (5), iż mieszka razem z dziewczyną w mieszkaniu, a właścicielką mieszkania jest D. K. (1). Kobieta po obejrzeniu mieszkania zdecydowała się w dniu 12.11.2013 r. podpisać z I. G. (1) umowę najmu mieszkania i wpłaciła mu 630 zł za wynajem pokoju. I. G. (1) w obecności A. K. (5) dzwonił do rzekomej właścicielki mieszkania. I. G. (1) oświadczył kobiecie, że lokatorzy mają opuścić mieszkanie w dniu 16.11.2013 r. A. K. (5) w dniu przeprowadzki skontaktowała się z rzekomą właścicielką mieszkania, która oświadczyła jej, że lokatorzy jeszcze nie opuścili mieszkania. W związku powyższym A. K. (5) oświadczyła rzekomej właścicielce, iż rezygnuje z wynajmu pokoju i zwróciła się z prośbą o zwrot wpłaconych pieniędzy w dniu 12.11.2013 r. na kwotę 630 zł tytułem zaliczki za wynajem pokoju. Próby kontaktu A. K. (5) z I. G. (1) kończyły się przekładaniem spotkania na kolejny termin. Ostatecznie kobieta nie odzyskała wpłaconych pieniędzy.

D. T. w listopadzie 2013 r. znalazł ogłoszenie na portalu internetowym (...) dotyczące wynajmu pokoju w mieszkaniu przy ul. (...) w W.. Mężczyzna skontaktował się z ogłoszeniodawcą B., pod którego podszywał się I. G. (1). D. T. umówił się z I. G. (1) na obejrzenie mieszkania. I. G. (1) zwrócił się do D. T. z prośbą o wpłacenie zaliczki. I. G. (1) kontaktował się w obecności mężczyzny z rzekomą właścicielką mieszkania, po czym ustalił wysokość zaliczki na 50 zł. D. T. w dniu 14.11.2013 r. wpłacił powyższą kwotę. Następnie I. G. (1) kontaktował się telefonicznie z D. T. informując go, że źle się zrozumieli i powinien dopłacić jeszcze 150 zł tytułem zaliczki za wynajem pokoju. I. G. (1) podał D. T. numer do rzekomej właścicielki mieszkania, który skontaktował się z nią i potwierdził, że musi dopłacić pieniądze tytułem zaliczki. I. G. (1) podał mężczyźnie numer konta, na który miał przelać pieniądze. W dniu 15.11.2013 r. D. T. dokonał wpłaty pozostałej części zaliczki. Mężczyzna miał wprowadzić się do mieszkania (...) 12.2013 r. Po wpłaceniu pieniędzy D. T. utrzymywał kontakt telefoniczny z I. G. (1). D. T. kilka dni przed przeprowadzką do mieszkania próbował się kontaktować telefonicznie z I. G. (1), jednak mężczyzna nie odbierał telefonów. W rezultacie nie doszło do wynajęcia pokoju przez D. T. oraz do zwrotu wpłaconych przez niego pieniędzy.

A. G. znalazła ogłoszenie na portalu internetowym (...) odnośnie pokoju do wynajęcia w mieszkaniu przy ul. (...) w W.. Kobieta umówiła się z I. G. (1) na obejrzenie mieszkania. A. G. w dniu 15.11.2013r. dokonała wpłaty I. kwoty 300 zł tytułem kaucji. Kobieta dostała pokwitowanie odbioru gotówki. Pokój miał się zwolnić w dniu 25.11.2013 r. Gdy nadszedł termin przeprowadzki, A. G. próbowała się skontaktować z I. G. (1), ale jego telefon nie odpowiadał. Kobieta

wyszukała w internecie informację o I. G. (1), iż był określany mianem oszusta. Wówczas kobieta powiadomiła Policję. A. G. nie odzyskała pieniędzy.

B. C. znalazł w internecie ogłoszenie wynajmu mieszkania przy ul. (...) w W.. Mężczyzna zadzwonił i umówił się z I. G. (1) na spotkanie. I. G. (1) poinformował B. C., że wyjeżdża z żoną na okres jednego roku, więc mężczyzna zgodził się w dniu 20.11.2013 r. zapłacić 500 zł kaucji podczas ich spotkania przy Alei (...). Wówczas mężczyzna podpisał dokument wpłaty części kaucji, a resztę pieniędzy, tj. kwotę 700 zł, zobowiązał się dostarczyć w terminie późniejszym. Mężczyzna chcąc wpłacić pozostałą część kaucji wykonał do I. G. (1) kilka połączeń telefonicznych, w końcu udał na ul. (...). Po rozmowie z ochroniarzami został wpuszczony do budynku, gdzie spotkał młodego mężczyznę, który poinformował go, iż oboje zostali oszukani. Mężczyźni w związku z powyższym udali się na Komisariat Policji. B. C. nie odzyskał od I. G. (1) swoich pieniędzy.

D. C. znalazła ogłoszenie I. G. (1) na stronie internetowej g., w którym oferował wynajęcia mieszkania przy ul. (...) w W.. D. C. umówiła się z I. G. (1) w dniu 20.11.2013 r. na obejrzenie mieszkania. I. G. (1) twierdził, że mieszkał z żoną. W obecności D. C. dzwonił do niej w sprawie wynajmowanego mieszkania. Mieszkanie miało być udostępnione dla D. C. w dniu 28.11.2013 r., ponieważ I. G. (1) wyjeżdżaj wówczas z żoną do K.. W dniu 20.11.2013 r. D. C. wpłaciła I. G. (1) zaliczkę w kwocie 600 zł na poczet kaucji. I. G. (1) wypisał pokwitowanie, iż przyjmuje od wynajmującej w/wym. kwotę. I. G. (1) umówił się z D. C., iż otrzyma umowę, którą prześle kobiecie za pośrednictwem e-maila. Kobieta nie otrzymała umowy, więc próbowała się skontaktować z I. G. (1). Mężczyzna jednak nie odbierał telefonów. D. C. udała się pod adres (...) 16/2 w W., gdzie dowiedziała się od pracowników ochrony, iż I. G. (1) nie ma żony oraz, że został aresztowany.

I. G. (1) chciał również w nieustalonym okresie od 15.10.2013 r. do 21.11.2013r. wynająć mieszkanie przy ul. (...) w W. **R. S. i K. S. (3)** oraz pobrać od nich tytułem kaucji kwotę w wysokości 1000 zł. I. G. (1) twierdził, że ma wyjechać do K. ze swoim dzieckiem i żoną. R. S. chciał się umówić telefonicznie z I. G. (1) na spotkanie. Małżeństwo było umawiane na spotkania, ale I. G. (1) nie odpowiadał na telefony lub mówił im, że pomylili terminy spotkania. Sprawa ciągnęła się przez miesiąc. W rezultacie małżeństwo odmówiło wpłaty pieniędzy I. G. (1).

I. G. (1) był karany m.in. za czyny z art. 278 § 1 k.k., art. 276 k.k. oraz wielokrotnie za czyny z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., art. 284 § 1 k.k. Kary za powyższe czyny odbywał w okresie 20.11.2009 r. – 02.06.2010 r., 18.02.2011 r. – 25.08.2011 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyjaśnień oskarżonego I. G. (1) częściowo (k. 631-635, 644-646, 1481-1483, 1755-1759, 2139-2140), zeznań świadków: **P. G. (2)** (k. 1104-1105, 1107-1108, 1768-1770), **S. Z. (1)** (k. 205-208, 529-530, 531-532, 1765-1768), **T. M.** (k. 566 – 568, 720 – 721, 804 – 805), **P. G. (1)** częściowo (k. 217-219, 524-525, 526-527, 1770-1771), **R. J. (2)** (k. 221-223, 717-718, 1771-1773), **K. Ś.** (k. 228-229, 727, 728-729, 1774-1775), **M. K. (2)** (k. 683-684, 689-690), **M. K. (3)** (k. 1178, 1179, 1380), **A. M. (2)** (k. 1254-1256, 1775-1776), **P. D.** (k.1157, 1776-1777), **T. Z.** (k. 1374-1375), **M. F.** (k. 1347, 1777), **M. K. (4)** (k. 1393 - 1397, 1391, 1778-1779), **A. K. (2)** (k.1402 -1406, 1400, 1924), **K. S. (1)** (k. 1210-1211, 1215, 1923), **M. A.** (k. 1453 – 1454, 1780-1781), **K. K. (1)** (k. 1780), **Ł. K.** (k. 1062-1064, 1844-1845), **K. P. (1)** (k. 1410-1412, 1414-1416), **R. K. (2)** (k. 744-745, 1037- 1038, 1781-1782), **A. K. (3)** (k. 1424), **R. L.** (k. 1228-1229, 1231, 1858-1859), **K. S. (2)** (k.1235, 1859-1860), **D. M.** (k. 1193-1195, 1200-1201, 1845-1846), **T. D.** (k. 699 -700,734, 1843-1844), **M. B.** (k. 747-748, 750 – 752, 1847), **M. J. (2)** (k. 1848-1849), **S. W.** (k. 737 -739, 734 – 735, 1849-1850), **B. P. (1)** (k. 848-850, 851-854), **N. P.** (k. 731-733, 1029-1031), **D. L.** (k. 1042-1045, 1850-1851), **S. S. (1)** (k. 1048-1049, 1852-1853), **D. D. (2)** (k. 1052-1053,1083, 1854-1855), **J. R.** (k. 708-710, 711, 714-715, 1851-1852), **K. K. (2)** (k. 1217, 1856-1857), **W. T.** (k. 862, 865-866, 1855-1856), **A. S.** (k. 798, 1855), **I. J.** (k. 1450 – 1451), **A. K. (4)** i **P. W.** (k. 1221 -1223, 1225, 1243 – 1245, 1240-1241, 1893-1894, 1894-1895), **B. L.** (k. 1114-111, 1888, 1118-1119), **R. K. (1)** (k. 616-618, 1888-1889), **L. R.** (k. 793 - 795, 790-791, 1887), **A. W. (2)** (k. 921 - 922, 931-932, 1889-1890), **B. P. (3)** (k. 1203 – 1205), **A. K. (5)** (k. 1095-1097, 1098 -1099), **D. T.** (k. 1184- 1185), **A. G.** (k. 775 - 776, 780-782, 1891-1892), **B. C.** (k. 695-696, 1893), **D. C.** (k. 783 - 784, 787-789), **R. S.** k. (1350- (...), (...), 1925), **K. S. (3)** (k. 1357-1361, 1362, 1924), **M. J. (1)** (k. 487-496, 1884-1887), **R. M.** (k. 667 – 668, 672 – 673, 1890-1891), **D. K. (3)** (k. 760-761, 1895-1896), **M. K. (1)** k.

225-226, k. 621,622-624, **I. B.** k. 675-677, k. 680-682 oraz dokumentów zaliczonych w poczet materiału dowodowego: **tom I**: karta 5-11, 18-26, 77-102, 125-198 wydruki korespondencji SMS; karta 12-17, 27-72 wydruki korespondencji mailowej; karta 73-76 dokumentacja umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych; karta 103-104 notatki I. G. (1); karta 106-124 korespondencja na F.; **tom II** karta 233-239,256-261, 266-273 umowa pożyczki z załącznikami; karta 240-252 potwierdzenia przelewów bankowych; karta 255, 335-336, 353-359, 392-393 wydruki korespondencji sms; karta 288-302,309-312 kopia aktu oskarżenia w innej sprawie; karta 303-308 odpis wyroku; karta 334 dokumentacja fotograficzna; karta 337 informacja z Banku (...); karta 347-386 zestawienia połączeń telefonicznych; karta 390-391 ogłoszenia z G.; karta 394-396 wydruki z F.;

tom III karta 425-444, 446-468, 538-545 wykazy połączeń; karta 499, 565 umowa najmu; karta 554-560 protokół przeszukania z wykazem rzeczy; karta 574-578 umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych; karta 579 odbitki kart płatniczych i kredytowych; karta 586-591 dokumentacja podatkowa; karta 594-512 umowy rachunków bankowych; **tom IV** karta 660-665 dokumentacja z sieci (...); karta 671, 687, 698, 777, 786 pokwitowanie; karta 706, 742, 758, 799, 797 umowa najmu; **tom V** karta 808-847, 977 historia rachunku; karta 855, 864,930 945-947 umowa najmu; karta 878-881, 980-981 wykaz połączeń; karta 906-907 dane z rejestru lokali; karta 924-929 korespondencja SMS; karta 934-938 dokumentacja fotograficzna; **tom VI** karta 982-1015 wykaz połączeń; karta 1033, 1040, 1046, 1050,1055,1110 umowa najmu; karta 1069-1077 wydruki SMS; karta 1078, 1102, 1117 pokwitowanie; karta 1085-1090, 1093-1094 dokumentacja bankowa;

tom VII karta 1159, 1196, 1213, 1218, 1225, 1233 umowa najmu; karta 1166-1167 dokumentacja z E.; karta 1247-1249 historia rachunku; karta 1251-1253 protokół oględzin rzeczy (tabletu)

karta 1257-1260 wydruki z F.; karta 1288-1306 wydruki SMS; karta 1343-1345 ekspertyza zakresu badania sprzętu elektronicznego; **tom VIII** karta 1427-1429 historia rachunku; karta 1456-1459 protokół oględzin kart pamięci; **tom X** karta (...) - (...) opinia Dyrektora Aresztu Śledczego

karta 1877-1882 materiały dotyczące kłamstwa patologicznego; **tom XI** karta 1996-1999 opinia psychologiczna; karta 2005-2007 opinia psychiatryczna; **tom XII** karta 2187-2189 karta karna; karta 2190 informacja finansowa z Urzędu Skarbowego W. T..

Oskarżony I. G. (1) (k. 1755-1759) w toku rozprawy przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił złożenia wyjaśnień.

Wobec odmowy składania zeznań przez oskarżonego Sąd postanowił na podstawie art. 389 § 1 k.p.k. ujawnić wyjaśnienia oskarżonego (k. 631-635, 644-646, 1481-1483).

Przesłuchany w dniu 22.11.2013 r. w postępowaniu przygotowawczym oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i wyjaśnił, że to on podawał się za panią W., pana S., panią U. - R.. Wymyślił sobie te dane. Posługiwał się również adresami mailowymi (...)oraz innymi, którymi rzekomo posługiwały się te osoby, tj. pan S. i U. - R.. W sytuacji, gdy pan Z. myślał, że rozmawia z kobietą, tj. U. - R., tak naprawdę to on z nim rozmawiał. Nie pamiętał takiej osoby jak A. M. (1). Wyjaśnił dalej, że sam wypisał na komputerze postanowienie S. W.P., które dał do ręki S. Z. (1). Dane do tego postanowienia i jego treść też wymyślił. Nie znał komorników A. B. i M. R. (2), to były osoby wymyślone. Pieniądze od S. Z. (1) dostawał sukcesywnie co jakiś czas jakieś kwoty i je wydawał. Nigdy nie pracował w służbie więziennej. Pomysły odnośnie sprzedaży mieszkań w licytacji sądowej albo egzekucji komorniczej pojawiły się w wyniku zasłyszanych rozmów, np. pani M. mówiła, że kupiła samochód na licytacji komorniczej po korzystnej cenie. Wtedy pomyślał, że również w ten sposób będzie mógł oszukiwać ludzi proponując im kupno mieszkań lub samochodu po korzystnych cenach. Telefon iPhone należący do S. Z. (1) sprzedał, nie pamiętał kiedy, albo tego samego dnia, gdy go od niego wziął albo następnego dnia za 3000 zł, nie wiedział komu. Odpowiedział na ogłoszenie osoby, która chciała kupić taki telefon. Przekazał go bez karty SIM, natomiast sam korzystał z numeru, na który umowę podpisał S. Z. (1). Miał też płacić faktury za użytkowanie tego telefonu, co na początku robił, ale potem przestał. Wyjaśnił, że posługiwał się 4 aparatami telefonicznymi. W trakcie tego wymieniał karty SIM, kupował też nowe karty SIM. Oskarżony dodał,

że jeżeli P. G. (1) mówił, że w jego obecności rozmawiał przez telefon z komornikiem B., to nie pamiętał takiej sytuacji, ale jeśli tak było to udawał tę rozmowę.

Jego partner T. M. nie wiedział o tym co robił. Gdy przychodziły jakieś osoby, które chciały wynająć mieszkanie mówił swojemu partnerowi, że przychodzi od niego ktoś z pracy, a nie chce by osoby te wiedziały, że jest gejem. Wówczas prosił go by wyszedł, i on wtedy najczęściej wychodził z psem. Gdy osoby które, chciały wynająć mieszkanie wychodziły, to do niego dzwonił, by wrócił.

Nie prowadził notatek od kogo ile pożyczył pieniędzy lub ile wziął kaucji natomiast, gdy komuś zwracał pieniądze to prosił o napisanie oświadczenia ile mu zwrócił. Panu lub pani O. (tak ma ich wpisanych w telefonie) zwrócił 1200 zł wpłacając bezpośrednio w ich banku, zwrócił też pani, którą miał wpisaną w telefonie jako „(...)” kwotę 200 zł, które od niej pobrał jako kaucję na wynajem mieszkania. Od osoby, którą miał wpisaną w telefonie jako „siostra pani” wziął 750 zł i te pieniądze zwrócił na numer konta przesłany w smsie. Jest co najmniej 10 osób, z którymi się rozliczył i zwrócił pieniądze. Planował, że wszystkim pieniądze zwróci ze środków, które zarobi. Zaprzeczył, aby zwracał im pieniądze, gdy np. mówiły, że pójdą na policję.

Od czasu postawienia mu zarzutów w poprzednich postępowaniach oszukał około 35 osób. Osobom tym proponował wynajem mieszkania przy ul. (...) w W.. Dał ok. 30 ogłoszeń na gumtree od września 2013 r., posługiwał się wówczas około 5 numerami telefonów, które podawał.

Osobie, którą miał wpisaną w telefonie jako „student tata” dał część pieniędzy tj. 500 zł i 22.11.2013 r. miał przekazać dalszą część kaucji w wysokości 500 zł. Znał mieszkanie na ul. (...), był tam z S. Z. (1), by mu pokazać to mieszkanie. Wynajmował to mieszkanie od 20 lutego 2013 r. do kwietnia 2013 r. W mieszkaniu na ul. (...) w W., był z S. Z. (1). Miał klucze do tego mieszkania, ponieważ odpowiedział na ogłoszenie na g. o wynajmie tego mieszkania, spotkał się z panią, obejrzał mieszkanie i powiedział, że jest zainteresowany. Ponadto spytał się czy mógłby dostać klucze na dwie godziny, aby móc się do niego przekonać. Po uzyskaniu zgody pokazał mieszkanie S. Z. (1). P. W. to osoba, która wynajęła mieszkanie na ul. (...), podpisała umowę. Ona dała mu 1200 zł kaucji i 600 zł jej zwrócił. To była osoba, którą miał wpisaną w telefonie jako (...) /G./pani G.. Mieszkanie na ul. (...) było wymyślone tak samo jak zdjęcia, które wziął z internetu. Mieszkanie na ul. (...) też było wymyślone, zdjęcia też wziął z Internetu. Podobnie mieszkanie na ul. (...). Od T. M. pożyczył około 25 tys. zł, nie pamiętał na co. Okłamywał go tak jak wszystkich.

Nie pamiętał kim jest M. K. (4) czy A. K. (2), zapewne to ktoś komu podnajął pokój lub wynajął mieszkanie, bo prywatnie nikogo takiego nie znał.

Faktycznie myślał o prowadzeniu sklepu (...). Nie zdecydował się na to, bo to nie zależało od niego, ale od przedstawiciela sklepu (...). Zgodzili się na to, by został agentem w/wym. sklepu. Nie pamiętał z kim w tym zakresie rozmawiał, ale to była jedna albo dwie rozmowy telefoniczne.

Nie miał żadnego prawnika, też była to osoba wymyślona.

Oskarżony w dniu 23.11.2013 r. w toku posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i wyjaśnił, że podtrzymuje wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym w całości. Dodał, że pozostałe osoby poszkodowane, co do których nie przedstawiono mu jeszcze zarzutów, wskazał i podał kontakty z jego telefonu.

Numer (...) nie kojarzył. R. K. (3) był jego kolegą. Oskarżony korzystał z jego karty SIM, natomiast nie był pewien, czy to był akurat ten numer abonencki. R. K. (3) wziął dla niego numer telefonu w P.. Odnośnie T. K. kojarzył nazwisko, ale nie wiedział skąd. B. R., K. S. (4), A. I. i S. Z. (5) nie kojarzył, prywatnie na pewno tych osób nie znał. Najprawdopodobniej są to osoby, które oszukał. Numery pokrzywdzonych, które podał są numerami przypisanymi do identyfikacji w jego telefonie. Z Internetu korzystał albo u siebie w domu albo w kawiarence.

Po okazaniu oskarżonemu umowy najmu lokalu mieszkalnego (k. 499) zawartej między nim a M. J. (1) wyjaśnił, że podpis w miejscu „wynajmujący” jest jego podpisem. T. K. była najprawdopodobniej osobą, u której korzystał z ksero i Internetu.

Oskarżony wskazał numery telefonu osób, które były przez niego pokrzywdzone. Dalej wyjaśnił, że mieszkał przy ul. (...) ze swoim partnerem, mieszkał tam od dwóch lat. Dochody, które deklarował słownie nie wynikały z deklaracji podatkowych.

Oskarżony przesłuchany w dniu 30.07.2014 r. w postępowaniu przygotowawczym nie chciał się ustosunkować do tego, czy się przyznaje do popełnienia zarzucanych mu czynów. Oskarżony wyjaśnił, że w jego ocenie zarzut związany z M. K. (1) jest bezzasadny.

W toku rozprawy (k. 1758-1759) na pytanie odnośnie powodu jego działania oskarżony wyjaśnił, że powodów było kilka. Środowisko z jakiego pochodził i się obracał miało wpływ, drugi to sytuacja rodzinna, materialna i niedostosowanie się do potrzeb. Miał 15 lat gdy zmarła jego mama, ojciec miał problem z alkoholem i odsunął się ode niego. Nie miał odpowiednika dobrych i złych wyborów życiowych i sam go nie obrał. Wcześniej pracował w różnych instytucjach. W jego działalności było tak, że dochody spadały do 1000 zł. Miał 19 lat, gdy przyjechał na studia do W.. To był taki okres, że wiedział, że nie będzie miał żony i dzieci i jego życie będzie związane z osobą tej samej płci. Osoby, które poznał w lokalach w uczciwy sposób zarabiała pieniądze, nie mógł im dorównać. Robił wszystko, aby nie być gorszy, a nie było go na to stać. To w zasadzie nie tak, że oszukiwał tych ludzi i nie miał żadnych wyrzutów sumienia. Oprócz osób, którym zwrócił pieniądze, starał się pomagać tym osobom. Osoby te miały z nim kontakt. W przypadku osób, którym wynajął pokój były osoby, którym przechowywał rzeczy, niektórym proponował nocleg i one z tego noclegu korzystały. Na tamten czas naprawił szkody jak mógł. Podejmował większe starania naprawienia szkody, starał się zaciągnąć kredyt bankowy, żeby zwrócić pieniądze. Na chwilę obecną jest na tym etapie, że chce naprawić szkodę. Jest zatrudniony w areszcie jako asystent stomatologa i chciałby przeznaczać pięćdziesiąt procent, tj. 300-400 zł, tych odchodów na naprawienie szkody. Oskarżony oświadczył, że jeszcze raz chciałby przeprosić S. Z. (1) i pozostałych poszkodowanych.

W toku rozprawy złożył dodatkowe wyjaśnienia (k. 2139-2140).

Sąd zważył co następuje:

Sąd dał wiarę oskarżonemu I. G. (1) co do faktu przyznania się do winy. Wbrew logice byłoby bowiem twierdzić, iż oskarżony przyznał się do popełnienia czynów zabronionych, których nie popełnił. Nie ujawniły się żadne powody, dla których oskarżony miałby się fałszywie samooskarżać. W szczególności, iż w świetle całości materiału dowodowego wina oskarżonego nie budzi żadnych wątpliwości. Wyjaśnienia oskarżonego znajdują bowiem pełne potwierdzenie w zeznaniach wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków, którymi są pokrzywdzeni w sprawie. W pewnym zakresie oskarżony próbuje umniejszyć swoją winę i przedstawić się w korzystnym świetle, jako osobę pokrzywdzoną przez los i warunki życiowe, która nie w pełni odpowiada za podejmowane przez siebie decyzje. Co do samego faktu popełnienia zarzucanych mu czynów oskarżony w pełni, jednoznacznie i konsekwentnie przyznaje się.

Zeznania osób pokrzywdzonych mają niewątpliwie największe znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Sąd ocenił zeznania wszystkich pokrzywdzonych jako w pełni wiarygodne. Wszyscy pokrzywdzeni w sposób spójny, logiczny i konsekwentny opisali sposób działania oskarżonego. Pokrzywdzeni w większości po okazaniu im osób z tablicy pogładowej rozpoznali oskarżonego jako osobę, która dopuściła się popełnienia czynu zabronionego. Część świadków została przesłuchana na rozprawie, co do części ujawniono zeznania z postępowania przygotowawczego. Zeznania te nie budzą żadnych wątpliwości, a oskarżony je potwierdza. Nie udało się przesłuchać ani w postępowaniu przygotowawczym ani na rozprawie pokrzywdzonej M. K. (3). Co do czynu popełnionego na jej szkodę Sąd opierał się wyłącznie na wyjaśnieniach oskarżonego niemniej jednak są one w tym zakresie wystarczającym i nie budzącym wątpliwości materiałem dowodowym

Zeznania świadka **P. G. (2)** (k. 1104-1105, 1107-1108, 1768-1770) znajdują odzwierciedlenie w materiale dowodowym, w szczególności w umowie najmu lokalu mieszkalnego (k. 1110). Świadek zeznał, że wynajmował mieszkanie od oskarżonego, które było podnajmowane od innego właściciela. W dniu 22.07.2010 r. oskarżony sporządził umowę na odwołanie, której dopisał oświadczenie o przyjęciu od niego kwoty 3900 zł tytułem czynszu wynajmu mieszkania przy ul. (...) w W. za trzy miesiące z góry. Następnie w dniu 15.10.2010 r. świadek wpłacił oskarżonemu kwotę 3900 zł za kolejne trzy miesiące wynajmu, a adnotację o przyjęciu gotówki oskarżony umieścił na odwołaniu umowy najmu lokalu mieszkalnego. W grudniu 2010 r. przed Wigilią świadek został poinformowany przez właściciela mieszkania o zaległościach oskarżonego w opłatach za wynajem mieszkania w kwocie 1300 zł. Świadek ponownie zapłacił za wynajmem mieszkania za styczeń 2011 r. kwotę 1300 zł.

Świadek **S. Z. (1)** (k. 205-208, 529-530, 531-532, 1765-1768) zeznał, że oskarżony doprowadził go w okresie od 30.04.2012 r. do 16.07.2013 r. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na kwotę 42 170 zł poprzez wprowadzenie w błąd co do przekazania tych środków pracownikom Banku oraz Urzędu Skarbowego w związku z planowanym przez niego zakupem mieszkania w W.. Świadek przekazał oskarżonemu w obecności P. G. (1) kwotę 3000 zł, która jest składową pożyczek jego i P. G. (1) w P. po 1500 zł każda. Ponadto oskarżony podrobił Postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy P. III Wydział C. Karny z dnia 29.10.2012 r. Oskarżony powoływał się na wpływy w instytucjach państwowych i samorządowych, służbie więziennej i u komorników odnośnie zakupu mieszkania w drodze przetargu, jak i uzyskania kredytu na ten cel na preferencyjnych warunkach. Świadek dodał, że w dniu 12.11.2012 r. oskarżony dokonał przywłaszczenia telefonu komórkowego I. 5 oraz za jego namową świadek wziął telefon sieci P. na kartę. Z oskarżonym ustalali, że oskarżony będzie ponosił opłaty. Następnie świadek miał powiadomienia z P. o zaległościach w opłatach. Zeznania świadka znajdują oparcie w wydruku umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych z 12.11.2012 r. (k. 73-76) oraz dokumentacji dostarczonej przez świadka (k. 233-252, 318-334, 338-339).

Świadek **T. M.** (k. 566 – 568, 720 – 721, 804 - 805) był przekonany, iż mieszkanie przy ul. (...) w W. było własnością oskarżonego. Świadek zeznał, że oskarżony oszukał go pożyczając pieniądze w łącznej kwocie 27400 zł. Świadek wskazał daty i przyczyny przekazania poszczególnych pożyczek, oraz załączył w tym zakresie stosowną dokumentację (k. 806, 808 – 847). Ponadto świadek zeznał, że oskarżony zabrał mu laptopa marki A. w okresie 01.10-21.11.2013 r.

Sąd dał wiarę świadkowi **P. G. (1)** (k. 217-219, 524-525, 526-527, 1770-1771) w zakresie zeznań odnośnie przedstawienia okoliczności zaoferowania przez oskarżonego pośrednictwa przy zakupie samochodu V. (...). Natomiast Sąd nie dał wiarę świadkowi w zakresie jego twierdzeń, iż oskarżony usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 19 500 zł poprzez oferowanie pośrednictwa przy zakupie w/wym. samochodu, ponieważ okoliczność ta nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Świadek **R. J. (2)** (k. 221-223, 717-718, 1771-1773) zeznał, że na prośbę oskarżonego świadek zawarł umowę o kredyt w P. na kwotę 2000 zł. Oskarżony niedotrzymanie umowy o agencji sklepu (...) tłumaczył świadkowi tym, że byłoby to niekorzystne dla nich i nieopłacalne. Oskarżony potem kontaktował się ze świadkiem, informując, że rozłożył jego kredyt w P. na raty. Z ustaleń świadka wynikało, że żadne takie pismo nie wpłynęło. Z powstałego zadłużenia z tytułu zaciągniętego kredytu oskarżony spłacił kwotę 736 zł (k. 254-261- dokumentacja dostarczona przez świadka).

Świadek **K. Ś.** (k. 228-229, 727, 728-729, 1774-1775) na podstawie ustnej umowy z oskarżonym w dniu 29.06.2013 r. pożyczyła mu 800 zł, z której to kwoty oskarżony oddał jej jedynie 400 zł. Świadek podkreśliła, że bezskutecznie kierowała do oskarżonego pismem z prośbą o oddanie pieniędzy. Następnie oskarżony proponował świadkowi wynajęcie swojego mieszkania w W. przy ul. (...), twierdząc, iż jest właścicielem mieszkania i wynajmie je za kwotę 1200 zł. Świadek jednak odrzuciła propozycję oskarżonego, a w późniejszym okresie dowiedziała się, że oskarżony nie jest właścicielem w/wym. mieszkania.

Świadek **M. K. (2)** (k. 683-684, 689-690) zeznała, że w dniu 16.11.2013 r. znalazła na portalu gumtree ogłoszenie o wynajmie mieszkania przy ul. (...) w W. za kwotę 1150 zł. W dniu 16.11.2013 r. zadzwoniła pod wskazany numer i z wynajmującym umówiła się na 17.11.2013 r. na obejrzenie mieszkania przy ul. (...). Oskarżony poinformował ją, że wyjeżdża z żoną i dzieckiem na dwa lata do K. i jeden pokój będzie zamknięty, gdyż raz w miesiącu żona będzie

przyjeżdżać, gdyż pisze doktorat. Świadek wpłaciła oskarżonemu kaucję w kwocie 1150 zł, a on odręcznie sporządził jej pokwitowanie (k. 687). Umówili się, że 21.11.2013 r. będzie mogła przejąć mieszkanie i wtedy podpiszą umowę, co jednak nie nastąpiło.

W podobny sposób zostali oszukani świadkowie: **M. K. (3)** (k. 1178, 1179, 1380) w dniu 29.11.2012 r. na kwotę 300 zł tytułem zapłaty „opłaty rezerwacyjnej” za wynajem pokoju; **A. M. (2)** (k. 1254-1256, 1775-1776) w dniu 07.08.2013 r. na kwotę 200 zł tytułem zaliczki za wynajem pokoju; **P. D. (k.1157, 1776-1777)** w dniu 19.08.2013 r. na kwotę łączną 1200 zł tytułem zapłaty zaliczki za wynajem mieszkania, przy czym z uwagi na fakt, że poinformowała go, że w internecie ustaliła, że jest „oszustem” zwrócił jej 500 zł, a po interwencji Policji pozostała kwota; **T. Z.** (k. 1374-1375) w dniu 20.08.2013 r. na kwotę 400 zł tytułem zaliczki za wynajem pokoju, przy czym po informacji uzyskanej od oskarżonego, że również jemu właściciel wypowiedział mieszkanie i żądaniu przez pokrzywdzonego zwrotu zaliczki, w dniu 09.09.2013 r. pokrzywdzony na swoje konto bankowe otrzymał zwrot przekazanej wcześniej kwoty; **M. F.** (k. 1347, 1777) w nieustalonym okresie od 01.09.2013 r. do 30.09.2013 r. na kwotę 1100 zł tytułem kaucji za wynajem mieszkania, przy czym pokrzywdzona otrzymała zwrot pobranej kwoty; **M. K. (4)** (k. 1393 - 1397, 1391, 1778-1779) i **A. K. (2)** (k.1402 -1406, 1400, 1924) w nieustalonym okresie od 01.09.2013 r. do 30.09.2013 r. na kwotę 1000 zł tytułem pierwszej opłaty czynszowej za wynajem mieszkania, przy czym po niewywiązaniu się z umowy najmu i naleganiach pokrzywdzonych o zwrot przekazanych pieniędzy, otrzymali zwrot przekazanej kwoty; **K. S. (1)** (k. 1210-1211, 1215, 1923) w dniu 05.09.2013 r. na kwotę 1100 zł tytułem pierwszej opłaty czynszowej za wynajem mieszkania. Ponadto w nieustalonym dniu od 13.09.2013 r. do 15.11.2013r. oskarżony pożyczył od pokrzywdzonej 300 zł wskazując, że został okradziony i kwoty tej nigdy jej nie zwrócił; **M. A.** (k. 1453 – 1454, 1780-1781) i **K. K. (1)** (k. 1780) w okresie 05.09.2013 r. - 18.09.2013 r. na kwotę łączną 500 zł tytułem zaliczek za wynajem mieszkania, gdzie wskutek interwencji podjętej przez pokrzywdzone zwrócił im przekazane wcześniej pieniądze; **L. K.** (k. 1062-1064, 1844-1845) w dniu 11.09.2013 r. na kwotę 600 zł tytułem zapłaty kaucji za wynajem pokoju; **K. P. (1)** (k. 1410-1412, 1414-1416) w dniu 12.09.2013 r. na kwotę 100 zł tytułem zaliczki za wynajem pokoju; **R. K. (2)** (k. 744-745, 1037- 1038, 1781-1782) w dniu 17.09.2013 r. na kwotę 600 zł tytułem zapłaty pierwszego czynszu za wynajem pokoju; **A. K. (3)** (k. 1424) w dniu 18.09.2013 r. na kwotę 500 zł tytułem kaucji za wynajem pokoju; **R. L.** (k. 1228-1229, 1231, 1858-1859) i **K. S. (2)** (k.1235, 1859-1860) w dniu 20.09.2013 r. na kwotę 1000 zł tytułem kaucji za wynajem mieszkania, przy czym z uwagi na „opóźniającą się” wypowiedzianą wynajmującego i żądania pokrzywdzonych oskarżony zwrócił im w dniu 14.10.2013 r. przelewem kwotę 100 zł oraz 900 zł; **D. M.** (k. 1193-1195, 1200-1201, 1845-1846) w dniu 26.09.2013 r. na kwotę 600 zł tytułem zapłaty kaucji za wynajem pokoju; **T. D.** (k. 699 -700,734, 1843-1844) w dniu 27.09.2013 r. na kwotę 500 zł tytułem zapłaty kaucji za wynajem mieszkania oraz w dniu 19.11.2013 r. na kwotę 200 zł tytułem pożyczki; **M. B.** (k. 747-748, 750 – 752, 1847) i **M. J. (2)** (k. 1848-1849) w dniu 27.09.2013 r. na kwotę 1100 zł tytułem kaucji za wynajem mieszkania, przy czym po interwencjach pokrzywdzonych w dniach 29.10.2013 r. i 30.10.2013 r. oskarżony zwrócił im kwotę łącznie 1200 zł; **S. W.** (k. 737 -739, 734 – 735, 1849-1850) w dniu 02.10.2013 r. na kwotę 600 zł tytułem czynszu za wynajem pokoju; **B. P. (1)** (k. 848-850, 851-854) w dniu 04.10.2013 r. na kwotę 600 zł tytułem zapłaty kaucji za wynajem pokoju; **N. P.** (k. 731-733, 1029-1031) w dniu 04.10.2013 r. na kwotę 1200 zł tytułem zapłaty kaucji za wynajem mieszkania; **D. L.** (k. 1042-1045, 1850-1851) w dniu 04.10.2013 r. na kwotę 600 zł tytułem zapłaty kaucji za wynajem pokoju; **S. S. (1)** (k. 1048-1049, 1852-1853) w dniu 07.10.2013 r. na kwotę 600 zł tytułem zapłaty czynszu za wynajem pokoju; **D. D. (2)** (k. 1052-1053,1083, 1854-1855) w dniu 08.10.2013 r. na kwotę 600 zł tytułem zapłaty kaucji za wynajem pokoju; **J. R.** (k. 708-710, 711, 714-715, 1851-1852) w dniu 12.10.2013 r. na kwotę 500 zł tytułem zapłaty kaucji za wynajem mieszkania; **K. K. (2)** (k. 1217, 1856-1857) w dniu 13.10.2013 r. na kwotę 600 zł tytułem kaucji za wynajem pokoju, przy czym po naleganiach pokrzywdzonego oskarżony po miesiącu zwrócił mu powyższą kwotę; **W. T.** (k. 862, 865-866, 1855-1856) w dniu 14.10.2013r. na kwotę 620 zł tytułem zapłaty kaucji za wynajem pokoju; **A. S.** (k. 798, 1855) w dniu 15.10.2013r. na kwotę 300 zł tytułem zapłaty kaucji za wynajem pokoju; **I. J.** (k. 1450 – 1451) w okresie od 15.10.2013 r. do 31.10.2013 r. na kwotę 200 zł tytułem kaucji za wynajem mieszkania, przy czym po skierowaniu żądań o zwrot podejrzany po jakimś czasie dokonał przelewu na jej konto; **A. K. (4)** i **P. W.** (k. 1221 -1222, 1223, 1243 – 1245, 1240-1241, 1893-1894, 1894-1895) w okresie od 25.10.2013 r. do 05.11.2013 r. na łączną kwotę 1200 zł tytułem kaucji za wynajem pokoju, przy czym po wypowiedzeniu umowy oskarżony zwrócił P. W. przekazaną przez nią kwotę 600 zł; **B. L.** (k. 1114, 1118-1119, 1888) w dniu 26.10.2013r. na kwotę 200 zł tytułem zapłaty zaliczki za wynajem mieszkania; **R. K. (1)** (k. 616-618, 1888-1889) w dniu 09.11.2013

r. na kwotę 1000 zł tytułem kaucji za wynajem mieszkania; **L. R.** (k. 793 - 795, 790-791, 1887) w dniu 30.10.2013 r. na łączną kwotę 1130 zł tytułem zapłaty kaucji za wynajem pokoju oraz opłaty za czynsz; **A. W. (2)** (k. 921 - 922, 931 - 932, 1889-1890) w dniu 30.10.2013 r. na kwotę 300 zł tytułem zapłaty kaucji za wynajem mieszkania; **B. P. (3)** (k. 1203 - 1205) w październiku 2013 r. na kwotę 200 zł tytułem zapłaty zaliczki za wynajem pokoju; **A. K. (5)** (k. 1095-1097, 1098 - 1099) w dniu 12.11.2013 r. na kwotę 630 zł tytułem zaliczki za wynajem pokoju; **D. T.** (k. 1184-1185) w dniu 14-15.11.2013 r. na łączną kwotę 200 zł tytułem zapłaty zaliczki za wynajem pokoju; **A. G.** (k. 775 - 776, 780-782, 1891-1892) w dniu 15.11.2013 r. na kwotę 300 zł tytułem zapłaty kaucji za wynajem pokoju; **B. C.** (k. 695-696,1893) w dniu 20.11.2013 r. na kwotę 500 zł tytułem zapłaty kaucji za wynajem mieszkania; **D. C.** (k. 783 - 784, 787-789) w dniu 20.11.2013 r. na kwotę 600 zł tytułem zapłaty kaucji za wynajem mieszkania.

Świadkowie **R. S.** k. (1350- (...), (...), 1925) i **K. S. (3)** (k. 1357-1361, 1362, 1924) zeznali, że oskarżony chciał w nieustalonym okresie od 15.10.2013 r. do 21.11.2013 r. wynająć im mieszkanie w W. przy ul. (...) i pobrać od nich tytułem kaucji kwotę w wysokości 1000 zł. Świadkowie zeznali, że nie doszło do podpisania umowy, ani do przekazania pieniędzy. Małżeństwo było umówione z oskarżonym na spotkania, jednak oskarżony nie odpowiadał na telefony albo twierdził, że pomylili terminy.

Świadek **M. J. (1)** (k. 487-496, 1884-1887) zeznała, że przekazała oskarżonemu kaucję 1000 zł za wynajem mieszkania przy ul. (...) w W.. Do przekazania mieszkania jednak nie doszło, oskarżony różnymi wymówkami odciągał ten moment. Świadek zgłosiła sprawę na Policji. Świadek następnie umawiała się z oskarżonym na oddanie gotówki, ale do żadnego spotkania nie doszło. Świadek dodała, że to był dla niej trudny okres, z córką wyprowadziła się z domu, została jej założona niebieska karta, a pieniądze na mieszkanie pożyczzyła.

Kolejny świadek **R. M.** (k. 667 - 668, 672 - 673, 1890-1891) zeznał, że wpłacił oskarżonemu zaliczkę w wysokości 600 zł za wynajem pokoju. Mężczyźni podpisali wstępną umowę. Za kilka dni świadek miał się zgłosić po odbiór kluczy, a pod koniec października 2013 r. miał się wprowadzić. Oskarżony do pewnego momentu odbierał telefony, przestał odbierać na kilka dni przed odbiorem mieszkania przez świadka. Gdy świadek pojechał do mieszkania oskarżonego, obcy mężczyzna poinformował go o zatrzymaniu oskarżonego. Świadek powyższą sytuację zgłosił na Policję.

Sąd przyznał walor wiarygodności zeznaniom świadka **D. K. (3)** (k. 760-761, 1895-1896). Świadek zeznała, że oskarżony wynajmował od dnia 21.05.2012 r. mieszkanie jej brata, A. K. (6), położonego przy ul. (...) w W.. Świadek była pełnomocnikiem brata, przyjmowała interesantów, pokazywała mieszkanie, ale decyzja odnośnie wynajmu należała do brata. Między bratem świadka a oskarżonym była podpisana umowa najmu mieszkania. Świadek znała niektóre fakty umowy, nie było pozwolenia na podnajmowanie pokoi. Świadek dodała, że były problemy z zapłatą czynszu przez oskarżonego. Oskarżony wynajmował mieszkanie przez około dwa lata, a po początkowym okresie zaczęły się problemy z rozliczeniami. Świadek nie posiadała wiedzy czy w okresie gdy, mieszkanie przy ul. (...) w W. wynajmował oskarżony zamieszkiwały też inne osoby.

Pozostałe dokumenty zgromadzone w aktach sprawy wyszczególnione na k 2204-2206 tj. mają znaczenie uzupełniające w sprawie. Należy wskazać, że autentyczność jak i prawdziwość stwierdzonych nimi okoliczności nie budzi jakiegokolwiek wątpliwości.

W pełni wiarygodne są pisemne jak i złożone na rozprawie opinie biegłego psychologa i biegłych psychiatrów odnośnie poczytalności oskarżonego i występowania u niego tzw. zespołu (...). Opinie te sporządzone zostały przez mających odpowiednie kwalifikacje fachowe i doświadczenie biegłych. Również bezstronność tych biegłych nie budzi żadnych wątpliwości. Ich opinie są jasne, konsekwentne i należyście uzasadnione. Sąd nie ma najmniejszych podstaw aby kwestionować przyjęte przez biegłych metody badawcze i prawidłowość oraz rzetelność przeprowadzonych badań.

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, iż I. G. (1) dopuścił się (w sensie ich faktycznego popełnienia) wszystkich zarzuconych mu czynów Nie budzi wątpliwości jego działanie w zamiarze bezpośrednim oraz wina odnośnie tych czynów.

Natomiast z uwagi na niewypełnienia zdaniem Sądu znamion przestępstw Sąd uniewinnił oskarżonego od zarzutów VI, VII, IX i XI.

Przyjęta kwalifikacja prawna czynów, co do których oskarżony został uznany za winnego nie budzi wątpliwości. Określone w art. 286 k.k. przestępstwo oszustwa jest przestępstwem umyślnym, zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym w przypadku oszustwa jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Sprawca podejmując działanie, musi mieć wyobrażenie pożądanej dla niego sytuacji, która stanowić ma rezultat jego zachowania. Powyższe ujęcie znamion strony podmiotowej wyklucza możliwość popełnienia oszustwa z zamiarem ewentualnym, zamiar bezpośredni winien obejmować zarówno cel, jak i sam sposób działania zmierzający do zrealizowania tego celu. Sprawca musi chcieć takiego właśnie sposobu działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i cel ten musi stanowić punkt odniesienia każdego ze znamion przedmiotowych przestępstwa. Przypisując sprawcy popełnienie przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. należy wykazać, że obejmował on swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim (kierunkowym) nie tylko to, że wprowadza w błąd inną osobę (względnie wyzyskuje błąd), ale także i to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem - i jednocześnie chce wypełnienia tych znamion.

Niewątpliwie zgromadzony w sprawie materiał dowody pozwala na przypisanie oskarżonemu popełnienie przestępstw wyczerpujących dyspozycję art. 286 § 1 k.k. Sprawstwo oskarżonego i jego wina w tym wypadku są oczywiste. Oskarżony działając z góry powziętym zamiarem wprowadził w błąd: **P. G. (2)** co do tego, że jest właścicielem mieszkania przy ul. (...) w W. oraz osobą uprawnioną do jego wynajęcia; **M. K. (3)** co do zamiaru wywiązania się z umowy najmu oraz zwrotu pobranej zaliczki; **S. Z. (1)** co do zamiaru zwrotu przekazanych mu przez niego pożyczek uzyskanych z (...) Banku S.A. i P. oraz pośrednictwa przy zakupie mieszkań podczas licytacji rzekomo prowadzonych przez S.P. w W. oraz przez komornika A. B. i M. R. (2); wprowadził w/wym. w błąd co do zamiaru regulowania powstałych zobowiązań z tytułu użytkowania telefonu A. iPhone 5 16 GB; **T. M.** co do zamiaru zwrotu przekazanych mu przez pokrzywdzonego pożyczek; **R. J. (1)** co do zamiaru zatrudnienia go jako kierownika w sklepie spożywczym oraz zwrotu pobranej od niego kwoty; **K. Ś.** co do zamiaru zwrotu pożyczonej kwoty; **R. S. i K. S. (3), M. J. (1), R. K. (1), R. M., I. B., M. K. (2), A. M. (2), P. D., T. Z., M. F., A. K. (2), K. S. (1), M. A., Ł., R. K. (2), A. K. (3), R. L., K. S. (2), D. M., T. D., M. J. (2), S. W., N. P., D. L., S. S. (1), D. D. (2), J. R., K. K. (2), W. T., A. S., I. J., A. K. (4) i P. W., B. L., L. R., A. W. (3), B. P. (3), A. K. (5), D. T., A. G., B. C., D. C.,** co do zamiaru wywiązania się z powstałego zobowiązania umowy najmu mieszkania przy ul. (...) w W. oraz zwrotu pobranej zaliczki; **K. S. (1) i T. D.** co do zamiaru zwrotu pobranej pożyczki. Oskarżony doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem pokrzywdzone osoby, w tym w stosunku **R. S. i K. S. (3)** działanie oskarżonego przybrało formę stadialną usiłowania doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Oskarżony nie miał w ocenie Sądu zamiaru wykonania zobowiązań zaciągniętych wobec ww. osób. Zawierał z nimi różnego rodzaju umowy i czynił obietnice jedynie po to, aby uzyskać dla siebie korzyści majątkowe i nie mając zamiaru ani też możliwości spełnienia świadczeń wzajemnych. W przypadku czynu, którego dotyczy zarzut II wprowadził pokrzywdzonego w błąd także co do swoich możliwości, znajomości, toczących się licytacji i postępowań. Wszystko to miało na celu skłonienie S. Z. (1), do przekazania oskarżonemu kwot pieniężnych, które ten miał zamiar przeznaczyć na własne potrzeby. Następnie oskarżony wymyślał i przedstawiał pokrzywdzonym fikcyjne powody, dla których nie może wykonać swoich zobowiązań, zwodził ich i unikał zwrotu pobranych pieniędzy, gdyż chciał je zachować dla siebie. Tylko w niektórych wypadkach, tam gdzie nacisk pokrzywdzonych był szczególnie silny i zdecydowany oskarżony obawiając się odpowiedzialności karnej zwrócił część lub całość pobranych pieniędzy. Zwroty te należy traktować jako częściowo dobrowolne naprawienie szkody. Nie było ono planowane w momencie pobierania od pokrzywdzonych pieniędzy. W większości wypadków oskarżony pieniądze tych pokrzywdzonym nie zwrócił. Należy podkreślić, iż przestępstwo oszustwa zostało dokonane w momencie pobrania od pokrzywdzonych korzyści majątkowej bez zamiaru spełnienia świadczenia wzajemnego. Nawet późniejsze częściowe lub całkowite naprawienie szkody nie ma wpływu na byt przestępstwa.

Należy zwrócić uwagę na czyn z zarzutu I popełniony na szkodę **P. G. (2)**. Czyn ten istotnie różni się od pozostałych oszustw przypisanych oskarżonemu. W tym wypadku oskarżony w pewnym sensie spełnił swoje zobowiązanie albowiem wydał wynajmowane mieszkanie pokrzywdzonemu, który w nim zamieszkał. Należy jednak podkreślić, że choć przestępstwo oszustwa z art. 286§1 k.k. najczęściej polega na zawarciu umowy cywilnoprawnej i skłonieniu pokrzywdzonego do wykonania swojego zobowiązania bez zamiaru spełnienia świadczenia wzajemnego to nie to jest jego istotą. Przestępstwo to polega bowiem na doprowadzeniu w celu uzyskania korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd lub wyzyskania błędu pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia majątkowego. W pewnych sytuacjach nawet jeżeli pokrzywdzony uzyska świadczenie wzajemne dokonane przez niego pod wpływem błędu rozporządzenie majątkowe może być niekorzystne. Tak dzieje się zwłaszcza w sytuacji gdy pokrzywdzony ma błędne wyobrażenie co do okoliczności istotnych dla decyzji o zawarciu umowy. Okoliczności te nie zawsze muszą dotyczyć świadczenia wzajemnego. W przedmiotowym przypadku oskarżony wprowadził pokrzywdzonego w błąd, iż jest właścicielem wynajmowanego mieszkania. W rzeczywistości oskarżony nie był uprawniony do rozporządzania tym mieszkaniem. Co prawda w świetle prawa cywilnego mógł się zobowiązać do udostępnienia tego mieszkania jednak możliwości wypełnienia przez niego tego zobowiązania były ograniczone i zależne od właściciela lokalu, który o jego wynajęciu przez oskarżonego nie był informowany. W efekcie pokrzywdzony wynajmował mieszkanie i płacił za to czynsz bez wiedzy i zgody właściciela, o czym nie wiedział i co oskarżony przed nim zataił. Czynsz płacony oskarżonemu był przeznaczony na jego potrzeby i nie trafiał do właściciela mieszkania. Tym samym rozporządzenie mieniem jakiego dokonał pokrzywdzony, mimo iż udostępniono mu mieszkanie było niekorzystne. Dla najemcy istotną kwestią jest czy wynajmuje mieszkanie od właściciela, czy jedynie podnajmuje od pierwotnego najemcy bez wiedzy właściciela. Jest to okoliczność kluczowa dla zawarcia umowy najmu i już samo zawarcie umowy w stanie takiej niewiedzy jest w ocenie Sądu niekorzystnym rozporządzeniem mieniem z racji na związane z tym a nie uświadomione przez najemcę ryzyko. Taki najemca narażony jest bowiem na możliwość sprzeciwu właściciela wobec wynajmu przez niego mieszkania i konieczności jego opuszczenia na skutek powództwa windykacyjnego, jak również na ewentualność zarządzania przez właściciela zapłaty czynszu i w efekcie jego podwójnego zapłacenia. Właśnie w niniejszej sprawie pokrzywdzony musiał zapłacić właścicielowi ponownie czynsz, bo to co zapłacił oskarżonemu ten przeznaczył na własne potrzeby. Uzyskanie uprawnienia do korzystania z rzeczy od osoby nieuprawnionej do ich przekazania jest w ocenie Sądu zawsze niekorzystne dla uzyskującego takie uprawnienia zwłaszcza, jeżeli nie zdaje sobie on z tych okoliczności sprawy.

Zgodnie z treścią art. 13 § 1 k.k. usiłowaniem jest czyn podjęty w zamiarze popełnienia przestępstwa zmierzający bezpośrednio do dokonania, które jednak nie następuje. Brak dokonania oznacza, że zachowanie się sprawcy nie zrealizowało wszystkich znamion czynu zabronionego, w szczególności nie spowodowało skutku, do którego sprawca zmierzał. Tym samym usiłowanie jest umyślną formą popełnienia przestępstwa.

Określenie "bepośrednio zmierza" do dokonania czynu zabronionego oznacza całość zachowań wiodących wprost do wypełnienia jego znamion, stwarzających realne zagrożenie dla chronionego dobra prawnego, a nie wyłącznie ostatnie z tych zachowań, poprzedzające realizację czynności sprawczej czynu zabronionego. Zachowanie bezpośrednio zmierza do dokonania wtedy, gdy zagrożenie dla dobra prawnego, będącego znamieniem czynu zabronionego objętego zamiarem sprawcy, przekształca się z zagrożenia abstrakcyjnego w zagrożenie realne. Użyte przez ustawodawcę słowo „bepośrednio” ma tutaj bardzo istotne znaczenie. Wskazuje bowiem na daleko posunięty etap realizacji czynu zabronionego na już dużą bliskość jego zrealizowania.

Usiłowanie jest jedną z tzw. form stadialnych, pojęciowo związanych z pochodem przestępstwa (iter delicti), na który składają się: zamiar, przygotowanie, usiłowanie, dokonanie. Oczywiście zamiar zawsze pozostaje bezkarny zgodnie z zasadą cogitationis poenam nemo patitur. Dążenie sprawcy do dokonania czynu zabronionego, kontynuowane już po zakończeniu przygotowania, rozpoczyna fazę usiłowania, które nie może być utożsamiane wyłącznie z ostatnim aktem zachowania poprzedzającego dokonanie. Usiłowanie bowiem, w określonych warunkach, może przybrać postać oddalonych w czasie od dokonania, ale zmierzających do niego bezpośrednio, ciągu różnych zachowań.

Wyjaśnienie różnicy pomiędzy przygotowaniem a usiłowaniem sprowadza się do ustalenia, czy zachowanie sprawcy było abstrakcyjnym, czy też konkretnym zagrożeniem dla chronionego prawem dobra. Przygotowanie to "stworzenie

warunków do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio do jego dokonania", które może przybierać różne formy, takie jak np. przysposobienie środków, zbieranie informacji, wejście w porozumienie z inną osobą, czy sporządzenie planu działania. Usiłowanie zaś, to coś więcej, bowiem sprawca "w zamiarze popełnienia czynu zabronionego swoim zachowaniem bezpośrednio zmierza do jego dokonania". Usiłowanie jest zatem bardziej konkretne niż przygotowanie, a zagrożenie dobra chronionego staje się realne.

Konsekwencją powyższych rozważań i ustaleń musiało być uniewinnienie oskarżonego odnośnie VII, IX i XI z opisanych w akcie oskarżenia czynów, bowiem jak wynika z dokonanych ustaleń, nie przekroczyły etapu przygotowania. I. G. (1) miał zamiar przez znajomego komornika pomóc **P. G. (1)** w kupnie samochodu, jednak do transakcji nie doszło. Do przekazania pieniędzy przez P. G. (1) na zakup samochodu nigdy nie doszło, gdyż pieniądze na ten cel miał mu pożyczyć S. Z. (1), który z kolei miał je otrzymać z udzielonego kredytu przez NBP dla I. G. (1). Tym samym I. G. (1) swoim czynem miał zamiar doprowadzić P. G. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, jednak nie przekroczyło to etapu przygotowania, a więc oskarżony nie dopuścił się nawet usiłowania czynu zabronionego. Na temat zakupu samochodu toczyły się bowiem jedynie luźne negocjacje. Pokrzywdzony wyraził jedynie wstępne zainteresowanie, które szybko mając podejrzenia co do uczciwości oskarżonego stracił. Nie doszło do żadnych konkretnych ustaleń warunków umowy, pokrzywdzony nigdy nie zobowiązał się, że samochód kupi. Oskarżony niejako starał się wytworzyć w pokrzywdzonym zamiar zakupu samochodu co jednak nie nastąpiło. Takie urabianie woli pokrzywdzonego jest w ocenie Sądu przygotowaniem. Gdyby pokrzywdzony był już w pełni zdecydowany na zakup pojazdu, a oskarżony podjął by czynności zmierzające do sfinalizowania transakcji można by zdaniem Sądu mówić o bezpośrednim zmierzaniu do dokonania oszustwa. Gdyby pokrzywdzony wycofał się już z ostatecznie uzgodnionej transakcji lub z jakichś powodów nie wykonał swojego już zaciągniętego zobowiązania przestępstwo zatrzymałoby się na etapie usiłowania. Gdyby pokrzywdzony wykonał swoje zobowiązanie, a zatem niekorzystnie rozporządził mieniem i zgodnie z założeniem oskarżonego nie otrzymał świadczenia wzajemnego doszło by już do dokonania przestępstwa. W niniejszej sprawie z wyżej wskazanych powodów mamy jednak do czynienia jedynie z przygotowaniem. Oskarżony stwarzał sobie bowiem dopiero warunki do dokonania przestępstwa i nie można uznać z uwagi na niezdecydowanie pokrzywdzonego, aby już bezpośrednio zmierzał do ewentualnego dokonania.

Odnośnie czynów z zarzutu IX i XI to również w ocenie sądu doszło tu jedynie do niekaralnego przygotowania. Oskarżony zaoferował wprawdzie pokrzywdzonej **M. K. (1)** zakup a **K. Ś.** wynajem mieszkania, a pokrzywdzone nad tymi propozycjami się zastanawiały jednakże ich nie przyjęły. W kwestii zakupu mieszkania przez M. K. (1) jak i wynajmu przez K. Ś. toczyły się jedynie luźne rozmowy i przedstawienie oferty. Był to na tyle wstępny etap negocjacji, że nie sposób tu nawet mówić o usiłowaniu oszustwa. Nie doszło do zawarcia żadnej choćby ustnej umowy, ani do przekazania jakichkolwiek kwot pieniężnych z tytułu wynajmu mieszkania.

Zachowanie się sprawcy przestępstwa stypizowanego w art. 270 § 1 k.k. zwane „falszerstwem materialnym dokumentu” może polegać na jego podrobieniu, przerobieniu albo na używaniu jako autentyczny dokumentu podrobionego lub przerobionego. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 listopada 2000 r. (III KKN 233/98, Orz. Prok. i Pr. 2001, nr 5, poz. 4) podkreślił, że z podrobieniem dokumentu mamy do czynienia, gdy nie pochodzi od tej osoby, w imieniu której został sporządzony. Jedną z odmian przestępstwa określonego w art. 270 § 1 k.k. jest używanie jako autentycznego dokumentu podrobionego lub przerobionego. Sprawca może używać dokumentu, który sam sfalszował, albo który został sfalszowany przez inną osobę. Warunkiem odpowiedzialności jest jednak świadomość, iż używany przedmiot jest dokumentem fałszywym, przy czym wystarczy, że sprawca godzi się z taką możliwością. Użyciem dokumentu będzie przedstawienie go osobie uprawnionej np. w celu zrealizowania na jego podstawie określonego świadczenia. Oskarżony w celu użycia za autentyczny przedłożył **S. Z. (1)** podrobione postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy P. z dnia 29.10.2012 r. oraz **M. B. i M. J. (2)** przesłał podrobione w celu użycia za autentyczne potwierdzenia dokonania przelewów w banku w dniu 14.10.2013 r. na kwotę 1500 zł oraz 940 zł tytułem rozliczenia kaucji. Oskarżony wiedział, że w/wym. dokumenty nie są autentyczne.

W niniejszej sprawie I. G. (1) oskarżony został również o to, że w dniu 12.11.2012 r. w W. przywłaszczył powierzony mu telefon A. iPhone 5 16 GB o numerze (...): (...) o wartości 3119 zł na szkodę **S. Z. (1) i P4 Sp. z o.o** oraz w

nieustalonym okresie od 01.10.2013 r. do 21.11.2013 r. w W. przywłaszczył powierzony mu laptop marki A. (...) numer (...) z oprogramowaniem o wartości 2298 zł na szkodę **T. M.**.

Przestępstwo określone w art. 284 § 2 k.k. stanowi kwalifikowany typ przywłaszczenia, przepis ten chroni bowiem szczególny stosunek zaufania, którym został obdarzony sprawca przez właściciela rzeczy. Ochrona tego szczególnego stosunku zaufania oraz naruszenie go przez sprawcę sprzeniewierzenia uzasadnia surowszą odpowiedzialność sprawcy dopuszczającego się tej postaci przywłaszczenia. Wskazać zatem należy, iż istotą przywłaszczenia jest zamiar nie bezprawnego władania cudzą rzeczą, nie bezprawne nią dysponowanie, czy nawet bezprawne zatrzymanie, lecz trwale włączenie przez sprawcę przedmiotu przestępstwa do własnego majątku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18.06.2013 r., sygn.(...)). Dla ustalenia znamion strony podmiotowej niezbędne jest zatem wykazanie, iż sprawca, postępując z rzeczą w sposób sprzeczny z uzgodnieniami poczynionymi z właścicielem, działał w celu włączenia rzeczy do swojego majątku i definitywnego pozbawienia osoby uprawnionej jej własności. Elementem strony podmiotowej przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. jest zamiar sprawcy traktowania rzeczy jak własnej i uzewnętrznienie woli zerwania łączności właściciela z rzeczą, a także woli włączenia tej rzeczy do majątku swojego bądź innej osoby.

W sprawie niniejszej kompleksowa analiza całokształtu omówionego wcześniej materiału dowodowego zebranego w sprawie, w świetle przytoczonego powyżej przepisu, prowadzi do jednoznacznego wniosku, iż zarzuty postawione oskarżonemu odnośnie przywłaszczenia telefonu S. Z. (1) są zasadne i wypełniają one znamiona czynu z art. 284 § 2 k.k.

Za przyjęciem z kolei konstrukcji przestępstwa ciągłego przemawia to, że działania oskarżonego miały miejsce w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem ukierunkowanym na osiągnięcie zysku. W realiach niniejszej sprawy nawet jeśli odstępy czasowe pomiędzy poszczególnymi czynnościami realizującymi znamiona czynu wynosiły po kilka miesięcy należy uznać, że i tak zachodzą warunki do zastosowania art. 12 k.k. i Sąd w pełni podziela tutaj stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 09.03.2006 r., (...) (...), LEX (...) - „... nawet kilkumiesięczne przedziały czasowe pomiędzy kolejnymi zachowaniami sprawcy czynu ciągłego mogą być w określonych okolicznościach traktowane jak krótkie odstępy czasu w rozumieniu art. 12 k.k. ...”.

Art. 11§1 k.k. stanowi, iż ten sam czyn może stanowić tylko jedno przestępstwo. Zgodnie z art. § 2 przywołanego przepisu, jeżeli czyn wyczerpuje znamiona określone w dwóch albo więcej przepisach, Sąd skazuje za jedno przestępstwo na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów. Sytuacja taka ma miejsce, gdy jeden czyn, jedno zachowanie sprawcy może być zakwalifikowane na podstawie K. karnego jako czyn zabroniony z różnych przepisów – rozumiemy tę sytuację jako tzw. zbieg przepisów. Aby zastosować art. 11 k.k. do kwalifikacji prawnej czynu zabronionego konieczne jest jedno zachowanie, jeden czyn sprawcy. Przy rzeczywistym zbiegu przepisów sąd wymierza karę na podstawie przepisu przewidującego karę najsurowszą, nie stoi to na przeszkodzie orzeczeniu innych środków karnych bądź zabezpieczających na podstawie pozostałych przepisów, które popełniony czyn wyczerpuje.

Natomiast odnośnie laptopa należącego T. M. w ocenie Sądu nie można uznać, iż został on przez oskarżonego przywłaszczony. Należy podkreślić, iż oskarżony i pokrzywdzony M. byli w stałym związku i razem mieszkali. W takiej sytuacji normalnym jest, iż oskarżony korzystał z rzeczy pokrzywdzonego i mógł czuć się uprawniony do korzystania z nich. Pokrzywdzony akceptował korzystanie przez oskarżonego z jego laptopa. Nigdy nie wyraził woli przeciwnej. Z drugiej strony oskarżony nigdy nie starał się zachować przedmiotowego laptopa wyłącznie dla siebie i uniemożliwić korzystanie z niego i wykonywanie fikcji właścicielskich pokrzywdzonemu. Nie odmówił pokrzywdzonemu zwrotu laptopa, nie ukrywał go przed nim, nie rozporządzał nim wbrew woli pokrzywdzonego. Zgodnie z zarzutem oskarżony przywłaszczył sobie laptopa w nieustalonym okresie od 1.10.2013 r. do 21.12.2013 r. kiedy oskarżony został zatrzymany. Jest to okres zbyt krótki (i nie udało się ustalić jaki dokładnie), aby w ocenie Sądu przetrzymanie przez ten czas laptopa uznać za jego przywłaszczenie. Oczywiście nie można domniemywać co by zrobił oskarżony z przedmiotowym laptopem, gdyby nie został zatrzymany. Nie ma pewności, że nie zwrócił by laptopa z własnej inicjatywy lub na żądanie pokrzywdzonego.

Należy podkreślić, iż oskarżony dopuścił się wszystkich przypisanych mu czynów w warunkach pełnej poczytalności, rozumiejąc ich znaczenie w tym naganność i przestępczy charakter oraz będąc w pełni zdolnym do pokierowania swoim postępowaniem. Jak wyżej wskazano uzyskane w sprawie wiarygodne i wartościowe dowodowo opinie psychiatryczna i psychologiczna wykluczają aby u oskarżonego mógł występować tzw. zespół (...) powodujący niemożność powstrzymania się przed kłamstwem. Przeciwnie z opinii tych wynika, iż oskarżony kłamał w sposób całkowicie dobrowolny i celowy, a mianowicie w celu doprowadzenia za pomocą kłamstwa pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na rzecz oskarżonego. Kłamstwo, tworzenie i przedstawianie pokrzywdzonym fałszywego obrazu rzeczywistości było obroną metodą działania oskarżonego, a nie działaniem kompulsywnym wynikającym z jego uwarunkowań psychiatrycznych i psychologicznych i choćby w pewnym stopniu niezależnym od jego woli.

Należy też, ustosunkowując się do argumentacji obrony zawartej w mowie końcowej podkreślić, iż stwierdzona przez oskarżonego osobowość nieprawidłowa nie jest okolicznością choćby w stopniu nieznacznym ograniczającą poczytalność, ani też istotną okolicznością łagodzącą. W świetle wręcz elementarnej wiedzy psychiatrycznej i psychologicznej osobowość nieprawidłowa nie wpływa, ani na możliwości rozeznania przez oskarżonego znaczenia w tym moralnego, prawnego i społecznego jego zachowania, ani na zdolność pokierowania tym zachowaniem. Osobowość nieprawidłowa charakteryzuje się m.in. obniżonym poziomem empatii oraz tendencją do realizowania swoich celów i potrzeb bez liczenia się z interesami a także odczuciami innych osób. Osoba o takich cechach osobowości jednakże w pełni rozumie znaczenie swojego zachowania i zachowuje pełną zdolność do kierowania swoim postępowaniem. Zdaje sobie sprawę, iż zachowania krzywdzące innych są naganne i potrafi się kontrolować, w tym powstrzymać od tego rodzaju zachowań. Innymi słowy mimo tendencji do realizowania swoich celów kosztem innych, która wynika z obniżenia empatii, człowiek o osobowości nieprawidłowej może w pełni swobodnie podejmować decyzje o powstrzymaniu się od takich zachowań. Podjęcie takiej decyzji może wymagać pewnego wysiłku, jest trudniejsze niż w przypadku osoby, która nie posiada cech osobowości nieprawidłowej jednak jak najbardziej osiągalne. Osobowość nieprawidłowa świadczy o posiadaniu przez danego osobnika pewnych wad i niepożądanych skłonności charakteru. Wady takiego lub innego rodzaju i niepożądane skłonności posiada jednak każdy i każdy może i powinien z nimi walczyć i zachowywać się prawidłowo mimo, iż może to przedstawiać pewne trudności. Przykładowo tak jak osoba leniwa może wykonać nawet ciężką pracę, mimo iż jest to dla niej trudniejsze niż dla osoby pracowitej, i tak jak osoba wojownicza może się powstrzymać od udziału w kłótni, mimo iż jest to dla niej trudniejsze niż dla osoby spokojnej i ugodowej, osoba o niskiej empatii i wysokim egocentryzmie może powstrzymać się od życia kosztem innych mimo, iż przychodzi jej to trudniej niż osobie o wysokiej empatii i wysokim stopniu altruizmu.

Zarzuconych czynów oskarżony dopuścił się przed upływem okresu pięcioletniego od odbycia w okresie 20.11.2009 r. – 02.06.2010 r., 18.02.2011 r. – 25.08.2011 r. kary pozbawienia wolności orzeczonej za przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., art. 284 § 1 k.k. przez Sąd Rejonowy we (...) oraz przez Sąd Rejonowy d.w W., a więc za podobne przestępstwo umyślne, za które prawomocnie orzeczono karę pozbawienia wolności. Oskarżony zatem działał w warunkach tzw. recydywy opisanej w art. 64 § 1 k.k.

W świetle zebranego materiału dowodowego popełnienia przez oskarżonego przypisanych mu czynów stało się dla niego stałym i wręcz normalnym sposobem pozyskiwania środków finansowych koniecznych na zaspakajanie jego potrzeb. Oskarżony nie dopuszczał się przestępstw incydentalnie, czy okazjnie ale mając na uwadze ilość i częstotliwość przypisanych czynów należy uznać, iż uczynił sobie z ich popełniania stałe źródło dochodu Oskarżony działał zatem w warunkach art. 65§1 k. k.

Przestępstwa określone w zarzutach XII do XX, XXII do XXVI, XXVIII do LII i LIV do LV zostały przez oskarżonego popełnione w krótkich odstępach czasu (od sierpnia do listopada 2013r.) i w analogiczny sposób. W każdym przypadku oskarżony działał bowiem niemal identycznie: przedstawiając się jako właściciel oferował wynajem mieszkania, nie mając zamiaru jego wynajęcia natomiast pobierając od pokrzywdzonych świadczenia z tytułu wynajmu: kaucje ewentualnie też ratę czynszową. Stanowi to w ocenie Sądu ciąg przestępstw w rozumieniu art. 91§1 kk. w brzmieniu

sprzed dnia 1 lipca 2015 r. Do ciągu tego z uwagi na inną formę stadialną nie wchodzi natomiast czyn stanowiący tylko usiłowanie.

Wymierzając oskarżonemu kary jednostkowe, karę za ciąg przestępstw oraz karę łączną Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 k.k. Sąd wziął pod uwagę wszelkie okoliczności obciążające i łagodzące.

Większość tych okoliczności jest wspólna co do wszystkich czynów i dlatego można omówić je zbiorczo.

Wszystkie czyny zarzucone oskarżonemu zostały popełnione w warunkach recydywy oraz w ramach uczynienia sobie z popełniania przestępstw stałego źródła dochodu. Oskarżony był już karany za przestępstwa podobne i odbywał za nie karę pozbawienia wolności. Oskarżony działał w sposób podstępny, dobrze zaplanowany, przygotowany i zorganizowany. Z wielką łatwością posługiwał się rozbudowanym kłamliwym obrazem rzeczywistości. Z dużym talentem podszywał się pod fikcyjne osoby, przedstawiał się jako, ktoś zupełnie inny niż był w rzeczywistości, czynił rozmaite zabiegi mające na celu wzbudzenie zaufania pokrzywdzonych zmanipulowanie nimi i wprowadzenie ich w błąd. Z umów zawartych z pokrzywdzonymi nie zamierzał się wywiązać i nawet było to niemożliwe, skoro ten sam pokój czy mieszkanie „wynajął” kilku osobom. Podkreślić należy, że pokrzywdzeni w większości byli młodymi osobami rozpoczynającymi studia oraz samodzielne życie. Część z nich to osoby niezamożne dla których strata kwot przekazanych oskarżonemu była dotkliwa i odczuwalna. Część z nich, choć oczywiście jest to też wynikiem ich nieostrożności znalazła się na skutek działań oskarżonego w niezwykle kłopotliwej rozpaczliwej wręcz sytuacji, bez dachu nad głową i musiała znaleźć sobie natychmiast jakieś zastępcze lokum.

Szkodliwość społeczną czynów oskarżonego różnicuje przede wszystkim wartość wyrządzonych szkód i to te okoliczności mają wpływ na zróżnicowanie wymierzonych kar.

Pod względem wysokości szkody ale nie tylko wyróżniają się czyny z zarzutów II i V. Oba te czyny zostały popełnione na szkodę osób dla oskarżonego bliskich, które dążyły go zaufaniem i liczyły raczej na pomoc, życzliwość i wsparcie z jego strony. Czyn zarzutu V został popełniony na szkodę stałego partnera życiowego oskarżonego. Niezależnie od oceny tego rodzaju związków należy stwierdzić, iż pokrzywdzonym jest osoba, która w sensie emocjonalnym i społecznych traktowała oskarżonego jako osobę najbliższą, członka rodziny, a więc kogoś z kim łączyła ją szczególna więź. Popełnienie przestępstw na szkodę członków rodziny, czy też osób zaprzyjaźnionych należy uznać za zdecydowanie bardziej naganne niż popełniane na szkodę osób obcych. Stopień wiktymizacji pokrzywdzonego jest w takim wypadku zdecydowanie wyższy, gdyż nie tylko poniósł on znaczącą szkodę materialną ale też został niewątpliwie poważnie dotknięty psychicznie i emocjonalnie. Popełnienie przestępstw na szkodę osób bliskich świadczy o dużym stopniu demoralizacji, zatraceniu przez sprawcę elementarnych więzi społecznych i skrajnych postawach egoistycznych. Należy podkreślić, iż większość nawet wielokrotnych i groźnych przestępców z reguły nie krzywdzi swoich przyjaciół i bliskich, a nawet okazuje im życzliwość i ofiarność. Z tych względów kara wymierzona za czyn z zarzutu V jest zdecydowanie surowsza od kar wymierzonych za pozostałe czyny.

Jeszcze bardziej naganny i szkodliwy społecznie jest czyn, którego dotyczy zarzut II. Również on został popełniony na szkodę osoby blisko zaprzyjaźnionej z oskarżonym. Oskarżony dla pokrzywdzonego był osobą bardzo lubianą i zaufaną, na której wsparcie i pomoc pokrzywdzony liczył. To zapewne w dużym stopniu naiwne i nierozsądne zaufanie zostało przez oskarżonego podstępnie i bezwzględnie wykorzystane. Bardzo duży jest w wypadku tego czynu stopień pokrzywdzenia. Pokrzywdzony jest osobą młodą i niezamożną. Pokrzywdzony zgromadził niewątpliwie z dużym wysiłkiem i kosztem dużych oszczędności i wyrzeczeń kwotę, którą zamierzał przeznaczyć na wkład własny przy zakupie mieszkania na kredyt. Kwota ta została podstępnie zagarnięta przez oskarżonego, co zniweczyło plany pokrzywdzonego dotyczące zakupu własnego mieszkania, którego posiadanie niewątpliwie jest oczywistą i istotną potrzebą każdego człowieka. Ponowne zgromadzenie przez pokrzywdzonego stosownej kwoty z pewnością będzie niezwykle utrudnione i długotrwałe. W ocenie Sądu omawiany czyn jest najbardziej szkodliwy z przypisanych oskarżonemu i dlatego wymierzono za ten czyn najsurowszą karę jednostkową.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami za czyny wchodzące do ciągu przestępstw oskarżonemu wymierzono jedną karę. Sąd miał na uwadze, iż jest to jedna kara wymierzona za aż dwadzieścia osiem czynów, z których każdy zagrożony

jest karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat. Niewątpliwie kara siedmiu lat pozbawienia wolności jest karą surową, i rzadko orzeczaną za przestępstwa przeciwko mieniu. Należy mieć jednak na uwadze, iż jest kara obejmująca kilkadziesiąt przestępstw, z których każdego dotyczą wyżej omówione poważne okoliczności obciążające.

Na podstawie art. 85 k.k. i 86 § 1 i 2 k.k. Sąd wymierzone jednostkowe kary pozbawienia wolności i karę za ciąg przestępstw połączył, wymierzając oskarżonemu karę łączną w wymiarze 10 lat pozbawienia wolności. Jest również niewątpliwie bardzo surowa kara. Trudno ją jednak uznać za rażąco surową i nieadekwatną do wagi sprawy i całokształtu przestępczych zachowań oskarżonego. Należy podnieść, iż suma wymierzonych oskarżonemu kar jednostkowych i kary za ciąg przestępstw wyniosła by ponad 19 lat pozbawienia wolności. Wymierzona oskarżonemu kara łączna wynosi niewiele ponad połowę tej sumy. Jest to kara za w sumie pięćdziesiąt jeden przestępstw, popełnionych w warunkach recydywy i uczynienia sobie z ich popełniania stałego źródła dochodu. Popełnienie przez oskarżonego tak licznych przestępstw nie powinno prowadzić poprzez zastosowanie kary łącznej do swoistego premiowania oskarżonego i redukcji jego odpowiedzialności karnej. Instytucja kary łącznej ma prowadzić do racjonalizacji i humanitaryzacji kary i uniknięcia nadmiernie długotrwałego z punktu widzenia celów kary pobytu oskarżonego w zakładzie karnym. Nie może jednak prowadzić do tego aby oskarżony właśnie z racji na wielość popełnionych przestępstw faktycznie był uwolniony od kary za niektóre z nich. W niniejszej sprawie co już było wielokrotnie podkreślone chodzi o karę za bardzo dużą liczbę poważnych przestępstw i oskarżonego w znacznym stopniu zdemoralizowanego.

W ocenie Sądu mając na względzie wszelkie okoliczności sprawy, tylko bezwzględna kara pozbawienia wolności w orzeczonym wymiarze może wpłynąć na oskarżonego w sposób wychowawczy. Kara wykonana efektywnie, ma szansę odstraszyć oskarżonego od ponownego wchodzenia w konflikt z prawem. Nadto w ocenie Sądu wymierzona oskarżonemu kara nie przekracza stopnia winy i uwzględnia stopień społecznej szkodliwości czynu oraz spełnia wymogi indywidualnego oddziaływania w stosunku do oskarżonego, jest adekwatna do okoliczności, rodzaju popełnionych czynów. Kara ta jest zgodna z dyrektywami art. 53 k.k. i doprowadzi do osiągnięcia wszystkich celów kary.

Dodatkowo Sąd na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych kwot: 1300 (jednego tysiąca trzystu) złotych na rzecz **P. G. (2)**, 45 170 (czterdziestu pięciu tysięcy stu siedemdziesięciu) złotych na rzecz **S. Z. (1)**, 380,50 (trzystu osiemdziesięciu 50/100) złotych na rzecz **S. Z. (1) i P4 SP. z o.o.**, 27 400 (dwudziestu siedmiu tysięcy czterystu) złotych oraz (...) (dwóch tysięcy dwustu dziewięćdziesięciu ośmiu) złotych na rzecz **T. M.**, 2000 (dwóch tysięcy złotych) na rzecz **R. J. (1)**, 400 (czterystu) złotych na rzecz **K. Ś.**, 200 (dwieście) złotych na rzecz **A. M. (2)**, 1100 (jednego tysiąca stu) złotych na rzecz **K. S. (1)**, 600 (sześciuset) złotych na rzecz **L. K.**, 100 (stu) złotych na rzecz **K. P. (2)**, 300 (trzystu) złotych na rzecz **K. S. (1)**, 600 (sześciuset) złotych na rzecz **R. K. (2)**, 500 (pięciuset) złotych na rzecz **A. K. (3)**, 500 (pięciuset) złotych oraz 200 (dwustu) złotych na rzecz **T. D.**, 1100 (jednego tysiąca stu) złotych na rzecz **M. B. i M. J. (2)**, 500 (pięciuset) złotych na rzecz **S. W.**, 600 (sześciuset) złotych na rzecz **B. P. (1)**, 1200 (jednego tysiąca dwustu) złotych na rzecz **N. P.**, 600 (sześciuset) złotych na rzecz **D. L.**, 600 (sześciuset) złotych na rzecz **S. S. (1)**, 600 (sześciuset) złotych na rzecz **D. D. (2)**, 500 (pięciuset) złotych na rzecz **J. R.**, 600 (sześciuset) złotych na rzecz **K. K. (2)**, 620 (sześciuset dwudziestu) złotych na rzecz **W. T.**, 300 (trzystu) złotych na rzecz **A. S.**, 600 (sześćset) złotych na rzecz **A. K. (7)**, 200 (dwieście) złotych na rzecz **B. L.**, 1000 (jednego tysiąca) złotych na rzecz **M. J. (1)**, 1130 (jednego tysiąca stu trzydziestu) złotych na rzecz **L. R.**, 300 (trzystu) złotych na rzecz **A. W. (3)**, 200 (dwustu) złotych na rzecz **B. P. (3)**, 1000 (jednego tysiąca) złotych na rzecz **R. D.**, 630 (sześciuset trzydziestu) złotych na rzecz **A. K. (5)**, 600 (sześciuset) złotych na rzecz **R. M.**, 200 (dwustu) złotych na rzecz **D. T.**, 300 (trzystu) złotych na rzecz **A. G.**, 500 (pięciuset) złotych na rzecz **I. B.**, 1150 (jednego tysiąca pięćdziesięciu) złotych na rzecz **M. K. (2)**, 500 (pięciuset) złotych na rzecz **B. C.**, 600 (sześciuset) złotych na rzecz **D. C.**. Za orzeczeniem tego środka karnego przemawiają przede wszystkim względy wychowawcze. Kierując się wysokością tego środka Sąd ma na celu, zabezpieczenie słusznych interesów pokrzywdzonych i uzmysłowienie oskarżonemu wagę naruszonych przez niego przepisów i tym samym podkreślenia szkodliwości społecznej czynów przez niego popełnionych. Oskarżony bowiem w związku z popełnieniem przypisanych jej czynów musi ponieść odczuwalną dolegliwość. Reasumując, wymierzony

przez Sąd środek karny uwzględnia wszystkie okoliczności sprawy i tym samym uzupełnia karę orzeczoną wobec oskarżonego.

Na podstawie art. 44 § 2 k.k. Sąd orzekł przepadek dowodów rzeczowych, które służyły do popełnienia przestępstwa zarejestrowanych w wykazie dowodów rzeczowych Drz (...) - (...), (...) - (...) pod pozycją 1-23, 35-38 poprzez pozostawienie w aktach sprawy.

Na podstawie art. 44 § 2 k.k. Sąd orzekł przepadek dowodów rzeczowych, które służyły do popełnienia przestępstwa zarejestrowanych w wykazie dowodów rzeczowych Drz (...) pod pozycją 32 poprzez zniszczenie.

Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. Sąd orzekł zwrot oskarżonemu I. G. (1) dowodów rzeczowych opisanych w wykazie Drz nr (...) - (...), (...) - (...), (...) - (...), (...) pod pozycją 24-27, 29-31, 33-34, 39 oraz zwrot S. Z. (1) dowodów rzeczowych opisanych w wykazie Drz nr (...) pod pozycją 28.

Zgodnie z art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. orzeczono o wynagrodzeniu adw. K. S. (5) w kwocie (...) (jednego tysiąca siedmiuset dwudziestu ośmiu) złotych, do którego należy wliczyć podatek VAT.

Sąd na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych ponieważ sytuacja życiowa oskarżonego sprawia, że zasądzenie kosztów sądowych byłoby niecelowe, jako, że oskarżony nie osiąga żadnych dochodów.

Sąd na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego S. Z. (1) kwotę (...) (jednego tysiąca stu siedemdziesięciu sześciu) złotych tytułem zwrotu poniesionych przez oskarżyciela wydatków postępowania, w tym kosztów udziału w sprawie pełnomocnika.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji wyroku.

Należy zaznaczyć, iż Sąd stosował w sprawie przepisy w brzmieniu sprzed dnia 1 lipca 2015 r. jako generalnie zwłaszcza odnośnie tzw. ciągu przestępstw, tudzież obowiązku naprawienia szkody korzystniejsze dla oskarżonego.